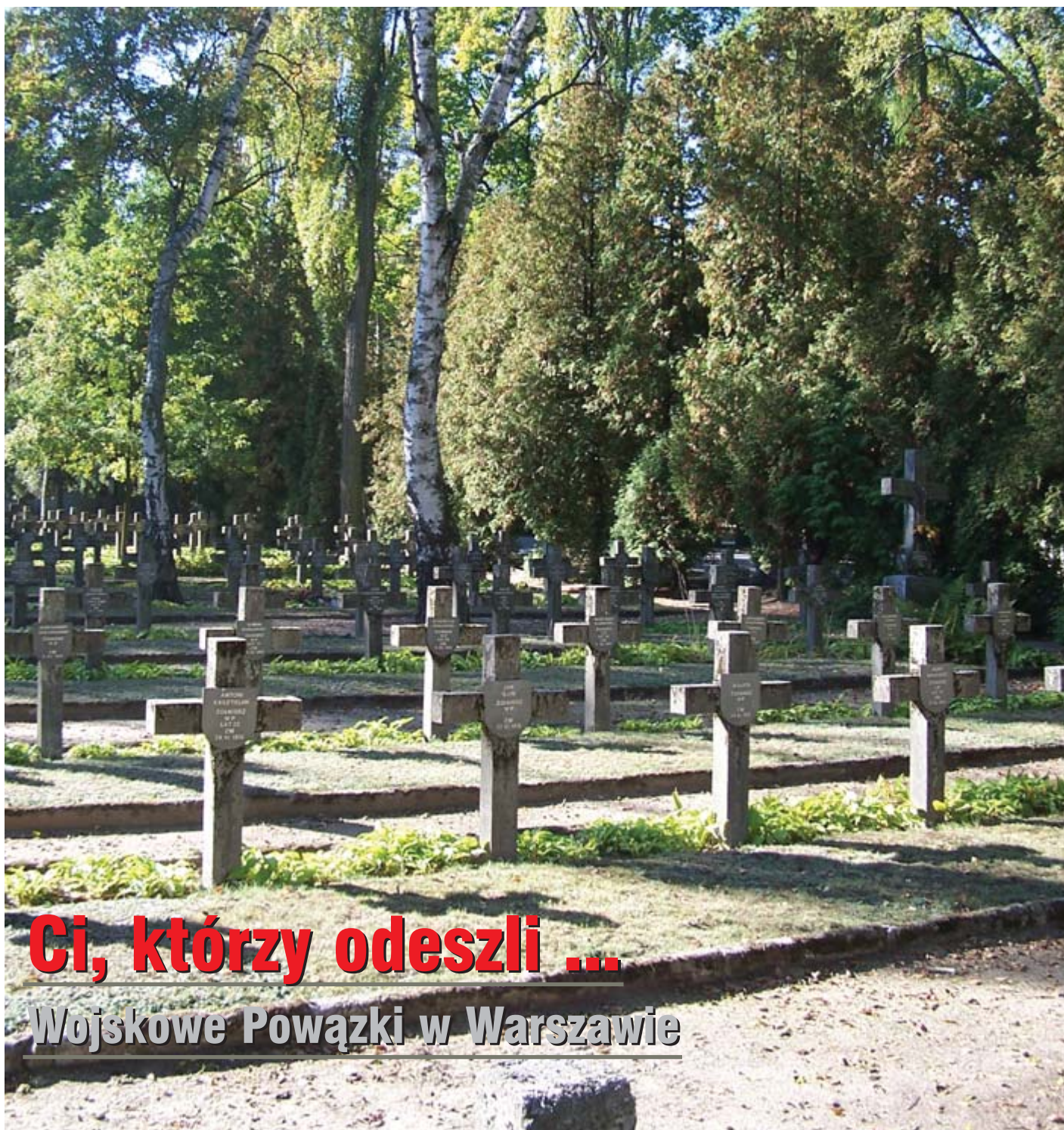




11 (178)

Listopad 2005

ISSN 0867-8952



Ci, którzy odeszli ...

Wojskowe Powązki w Warszawie

Medal „Pro Memoria” dla b. Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego

6 października br. kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister **Jan Turski** gościł ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie **Ryszarda Kaczorowskiego**. W spotkaniu uczestniczyli także: zastępca kierownika Urzędu, wiceminister **Jerzy Kozłowski** oraz dyrektor Biura Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego dr **Jan Tarczyński**.

Podczas spotkania minister Jan Turski wręczył Prezydentowi Ryszardowi Kaczorowskiemu - żołnierzowi 2 Korpusu Polskiego, uczestnikowi bitwy o Monte Cassino - Medal „Pro Memoria” ustanowiony w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej w celu uhonorowania osób szczególnie zasłużonych w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski.

E. D.



Fot. Ewa Dumin

Minister Jan Turski odznaczył Medalem „Pro Memoria” ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

Ważni partnerzy Urzędu

Połączyła ich sprawa kombatancka...

5 października br. w siedzibie Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odbyła się uroczystość wręczenia Medali „Pro Memoria” kilkudziesięciu osobom reprezentującym instytucje, które były ważnymi partnerami Urzędu w organizacji uroczystości związanych z obchodami 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie.



Fot. Ewa Dumin

Uhonorowani Medalem „Pro Memoria” przedstawiciele współpracujących z Urzędem instytucji

W tej podniosłej uroczystości uczestniczyli prezesi największych stowarzyszeń i organizacji kombatanckich. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych reprezentowali – kierownik Urzędu, minister **Jan Turski** oraz jego zastępca – wiceminister **Jerzy Kozłowski**. Medalem „Pro Memoria” z rąk ministra Jana Turskiego uhonorowani zostali m. in. szefowie i przedstawiciele: Gabinetu Marszałka Sejmu RP, Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Premiera RP, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Dowództwa Wojsk Lądowych, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Urzędu m. st. Warszawy, Dowództwa Garnizonu Warszawa, Biura Ochrony Rządu, Komendy Stołecznej Policji, Katedry Polowej WP, Polskiego Radia S. A., Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Niepodległości, Fundacji Warszawa Walczy, Centralnego Zespołu Artystycznego WP, Związku Harcerstwa Polskiego, PPL „LOT” i in.

W swoim wystąpieniu minister Jan Turski podkreślił, iż to właśnie dzięki zaangażowaniu tych instytucji, współpracujących z Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w organizacji tegorocznych obchodów - godnie uczczono bohaterów walki o niepodległość Polski oraz utrwalono pamięć o polskim czynie zbrojnym. – *Udało nam się pokazać, że polska krew - wszędzie gdzie była przelana - była tak samo ważna. Zwracając się zaś do przedstawicieli instytucji powiedział m. in.: - przeżywaliśmy osobiste satysfakcje, patrząc jak Państwo – wspierając nas - wykraczaliście często poza rutynę swoich urzędowych obowiązków. Wszystkich nas połączyła sprawa kombatancka...*

E. D.

ZIELONA ARMIA

Minęło 65 lat od powstania Batalionów Chłopskich, zbrojnej formacji wsi polskiej. To okazja do wspomnienia także konspiratorek z „Zielonego Krzyża” i Ludowego Związku Kobiet, znanych i nieznanych bohaterów walki o niepodległość Polski w okresie II wojny światowej, związanych z ruchem ludowym i środowiskami wiejskimi. Trzeba po raz kolejny powtórzyć prawdy wciąż nie przez wszystkich doceniane: Bataliony Chłopskie to druga co do wielkości siła zbrojna Podziemnego Państwa Polskiego, a wieś polska stanowiła największy garnizon w okupowanym Kraju.

W hymnie Batalionów Chłopskich, napisanym przez Zofię Solarzową, znalazła się zwrotka: „*Na żywym ołtarzu ofiary/ Swe życie oddaje BCH. / Zielone nam szumią sztandary, / Głos ziemi pobudkę nam gra.*”. Historycy ustalili, że w okresie największego rozwoju liczyły one około 160 tys. żołnierzy, którzy przeprowadzili co najmniej 3 tysiące większych akcji bojowych, w tym około 900 walk zbrojnych. Do legendy narodowej przeszły zwłaszcza walki na Zamojszczyźnie, określane przez niektórych badaczy mianem powstania (m. in. bitwy pod Wojdą Zaborecznem i Różą). Co też bardzo istotne, nie doszło w tym zielonym wojsku do znaczących „wsyp”, oddziały terytorialne dbały skutecznie o zachowanie należytego poziomu moralnego i utrzymanie ducha oporu przeciwko okupantowi niemieckiemu. Powstawały także oddziały samoobrony oraz Oddziały Specjalne. Paraliżowano działania wroga zmierzające do rujnującej eksploatacji gospodarczej wsi, do wywózki młodzieży na roboty przymusowe i zarazem niesiono pomoc prześladowanym, w tym wysiedlonym z Warszawy po upadku powstania.

Bataliony Chłopskie wychowały kadre doświadczonych dowódców, a funkcję komendanta głównego sprawował Franciszek Kamiński („Zenon Trawiński” 1902-2000), późniejszy honorowy prezes PSL i założyciel Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCH. Znane jest jego powiedzenie o nie dopisanej historii wiejskiej armii. Niestety, wciąż nie ma pomnika Wsi Walczącej w Warszawie, nie spełniono i niektórych innych postulatów tych co żywili i bronili. A czas upływa, szeregi bechowców przerzedzają się.

Historia niechaj służy teraźniejszości, niechaj przypomina o postawach i czynach żołnierzy Batalionów Chłopskich, daje wiarę i siłę do działań mających na celu poprawę sytuacji polskiej wsi i jej mieszkańców. Tego życzyli sobie uczestnicy wspomnianej rocznicy. My zaś życzymy im dużo zdrowia i satysfakcji z dokonanych w czasie wojny i powojnia oraz ze służby w związkach kombatanckich.

A. D.

W Europie nie było takiej drugiej armii ...

7 października br. w przededniu historycznej daty podjęcia przez Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego decyzji o powołaniu Batalionów Chłopskich (8 października 1940 r.) - jak co roku - członkowie Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCH spotkali się przy Pomniku – Kwaterze Batalionów Chłopskich na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Było to szczególne wojsko – mówił w swoim wystąpieniu prezes **Stanisław Ozonek**. W całej Europie nie było takiej drugiej armii, utworzonej przez ludzi wsi – formacji zbrojnej liczącej 160 tysięcy zaprzysiężonych żołnierzy, drugiej po Armii Krajowej pod względem liczebności armii, która współtworzyła Polskie Państwo Podziemne w latach ponurej okupacji.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili także prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej - **Czesław Cywiński**, prezes ludowców - **Waldemar Pawlak** oraz kapelan Batalionów Chłopskich - ks. prałat **Bogusław Bijak**, który następnie odmówił modlitwy w intencji poległych bechowców.

Po złożeniu wieńców i odśpiewaniu Roty kombatancki udali się przed grób gen. dyw. Franciszka Kamińskiego – komendanta głównego Batalionów Chłopskich, gdzie złożeniem wiązanek kwiatów i minutą ciszy uczcili pamięć swojego dowódcy.

E. D.



Fot. Ewa Dumin



Fot. Ewa Dumin

Przed Kwaterą Batalionów Chłopskich zebrali się członkowie Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCH a także przedstawiciele innych środowisk kombatanckich, m. in. prezes Zarządu Głównego Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych - gen. dyw. Wacław Szklarski; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej reprezentowali: prezes Zarządu Głównego - Czesław Cywiński oraz przewodniczący Rady Naczelnej – Karol Perłowski. Urząd do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych reprezentował zastępca kierownika Urzędu, wiceminister Jerzy Kozłowski



Prezes Stanisław Ozonek przypomniał zasługi wsi jako największego garnizonu Polski Walczącej oraz czyny bojowe bechowców

Służba trwa

Rozmowa z hm Jerzym Jabrzemskim, wiceprezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Szarych Szeregów.

Fot. Ewa Dumin



Panie Prezesie zaczniemy od historii stowarzyszenia.

–Pierwsze zaprogramowane zetknięcie się szaroszerogówców nastąpiło we wrześniu 1981 r. w Rogoźnicy (Gross Rosen) w 70-lecie polskiego harcerstwa. Warszawski, dokładniej - mokotowski Hufiec im. Szarych Szeregów, zaprosił kilkudziesięciu druhów, ci asystowali przy poświęceniu tablicy naczelnika Floriana Marciniaka, zamordowanego w tamtejszym obozie koncentracyjnym. Postanowiliśmy wówczas, że warto się zrzęczyć i tak powstała komisja środowiskowa Szarych Szeregów przy Archiwum miasta stołecznego Warszawy. Następnie, we wrześniu 1989 r., podczas Zlotu 50-lecia Szarych Szeregów, zapadła decyzja o zwołaniu zjazdu założycielskiego stowarzyszenia. Ten odbył się w Wesolej 3 listopada 1990 r., ja zostałem wiceprezesem i jestem nim do dziś. Obecnie prezesem naszego Stowarzyszenia jest druh Leszek Kołacz.

Wróćmy do wcześniejszej historii, jak Pan trafił do Szarych Szeregów?

–Kiedy wybuchła wojna mieszkałem w Warszawie, nie zdążyłem jeszcze przejść szkolenia wojskowego. Jednak z trzema kolegami z 27 Drużyny Harcerskiej (byłem tam przybocznym) pojechalśmy na rowerach na wschód, by do-

stać się do armii. W Brześciu nie przyjęto nas, w Kowlu też nie i tak dotarliśmy do Lwowa, tu 16 września zostaliśmy żołnierzami-ochotnikami. Niestety, obaj agresorzy podali sobie ręce, Lwów skapitulował przed Armią Czerwoną. Udało nam się jednak powrócić przez Przemysł do Warszawy, był to już 12 listopada. Co robić dalej? Dzięki pomocy kolegi Edwarda Strzeleckiego, kolegi -dziennikarza „Przeglądu Sportowego”, trafiłem pod opiekuńcze skrzydła Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej. Tworzono tam młodzieżowe zespoły pomocnicze, by chronić dorastających warszawiaków przed wywózką do Niemiec. Ja organizowałem te zespoły na terenie Pragi. W lutym lub marcu 1940 r. podczas zebrania kierowników zespołów pomocniczych zorientowaliśmy się, że 90 procent z nas zebranych tutaj to harcmistrze i podharcmistrze, a zastępcą Strzeleckiego był Gustaw Niemiec, który – jak się później okazało – pełnił obowiązki szefa Głównej Kwatery tajnych Szarych Szeregów. Od tej pory naszym zadaniem stało się wybieranie z zespołów wyróżniającą się młodzież patriotycznej i kierowanie do pracy konspiracyjnej.

Pan także zasilł Szare Szeregi?

–Tak, w Głównej Kwaterze jako „Wojtek” trafiłem do wydziału tajnych wydawnictw, zajmowałem się pisanem i kolportażem, a następnie zostałem wizytatorem do chorągwi terenowych: kieleckiej, radomskiej, lubelskiej. Florian Marciniak skierował mnie także do prowadzenia Akcji „N”, w Szarych Szeregach kierowałem nią, słałmy spreparowane materiały do Berlina, Hamburga i innych miast niemieckich, także na front wschodni. To była głęboko zakonspirowana robota, przyjąłem pseudonim „Słomczyński”. Kiedy rozpoczęło się Powstanie dostałem razem z częścią członków Głównej Kwatery Szarych Szeregów pod kierunkiem Naczelnika Stanisława Broniewskiego „Orszy”

przydziel do sztabu batalionu „Zośka”, zaś po 4 dniach zameldowaliśmy się w Śródmieściu u płk. Antoniego Chruściela „Montera”. Przez następne długie i dramatyczne dni włączałem się w redagowanie „Biuletynu Informacyjnego”, organizowanie pomocy harcerskiej poczty polowej. Wydawaliśmy także na powielaczu „Bądź gotów” dla „Zawiszków” i „Brzask” dla oddziałów walczących.

Przybliżmy naszym Czytelnikom strukturę i program Szarych Szeregów...

–To była największa konspiracyjna organizacja młodzieżowa w okupowanej Europie. Na początku wręcz czwórkami szli do niej harcerze z niektórych ośrodków, potem obowiązywał staranny dobór. Obowiązywała zasada wychowania przez walkę, wzmacnialiśmy patriotyzm tych wspaniałych dziewcząt i chłopców. Najmłodsi, właśnie „Zawiszacy” (do 13 lat) byli chronieni jeszcze przed udziałem w akcjach, Bojowe Szkoły (do 16 lat) prowadziły wywiad, akcje sabotażowe („Wawer”), szkoliły się wojskowo, a Grupy Szturmowe doskonaliły się w dywersji, potem zasiły bataliony „Zośka” i „Parasol”. Na każdym z trzech poziomów uwzględniano pracę na dziś, na jutro (powstanie) i na pojutrze (odbudowa kraju po wojnie). Też skończyłem konspiracyjną podchorążówkę i w lipcu 1944 r. otrzymałem stopień podporucznika.

Jakie były Pana losy po upadku Powstania?

–Trafiłem do niewoli w oflagu Bergen-Bersen, następnie był obóz Gross Born i wymuszony marsz ewakuacyjny 700 km, przy czym temperatura spadała poniżej 30 stopni. Po jeszcze 150 km doszliśmy do Lubeki, tam 2 maja wyzwolili nas czołgiści angielscy. Cały czas był z naszą grupą instruktorów z Głównej Kwatery Szarych Szeregów naczelnik Stanisław Broniewski „Orsza”. We wrześniu 1945 r. przyjęliśmy ocenę, że nie będzie III wojny światowej, trzeba zatem wrócić do Polski, co stało się w marcu 1946 r. Został jedynie w Anglii kpt Ryszard Białous „Jerzy”, dowódca „Zośki”. W kraju znów ciągnęło mnie

do dziennikarstwa, pracowałem najpierw w „Robotniku”, stąd przeszedłem do „Sportowca”, a skończyłem swą karierę w „Przeglądzie Sportowym”. Wielu z nas miało kontakty z członkami nielegalnych organizacji, a tych na bazie harcerstwa było ponad 200. Z nich powstał ZHR, więc do nich było nam bliżej, teraz współpracujemy ze wszystkimi związkami grupującymi drużyny i drużynów, a najsilniejsze oparcie mamy w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Przypomnę, że istnieje porozumienie wszystkich organizacji wojskowych i młodzieżowych.

Fot. Archiwum



Stanisław Broniewski „Orsza” i Jerzy Jabrzeński

Tak, znów pora na problemy współczesne. Jakie jest Stowarzyszenie Szarych Szeregów?

–Aktualnie mamy 19 oddziałów i 14 samodzielnych kręgów, w tym terenowy skupiający i osoby ze środowisk polonijnych, z dalekiej Australii, z Londynu, Krzemieńca, a ostatnio zgłosili się szaroszeregowcy z Litwy. Wyróżnia się Oddział Warszawski („Ul Wisła”) kierowany przez Tymoteusza Duchowskiego („Motek”), liczący ponad 600 osób. Wymienić też trzeba oddziały: wielkopolski górnośląski, dolnośląski, krakowski oraz w Pińczowie („Zbigniewowo”) uhonorowany w konspiracji tytułem „Gniazda zapaleńców”. Nasza pozycja jest w dużej mierze zasługą prezesa Stanisława Broniewskiego „Orszy”, który przez 10 lat odgrywał dominującą rolę w kierownictwie i zabiegał o rozwój stowarzyszenia, o jego etos. Stowarzyszenie Szarych Szeregów nie jest organizacją wyłącznie kombatancką. Oczywiście, ma w swoich planach pracy dbałość o wszelkiego rodzaju pomoc dla swych członków. Przede wszystkim jeśli idzie o pomoc na odcinku zdrowotnym (opieka lekarska, medykamenty), jak i tak trudnym odcinku pomocy finansowej (niestety, wszelkie dotacje są tylko symboliczne!). Kon-

tynuujemy jednak przede wszystkim zwracanie uwagi na problemy wychowawcze dotyczące obecnej młodzieży, głównie oczywiście harcerskiej, tak ZHP jak i ZHR i innych organizacji. Sprawy wychowawcze, patriotyzm, rozpowszechnianie wśród młodzieży etosu Szarych Szeregów – nie mogą zniknąć z naszego pola widzenia. Cieszy popularność Szarych Szeregów wśród braci harcerskiej, czego dowodem ponad 300 różnych ogniw noszących to imię. Jest też około 200 szkół z imieniem Szarych Szeregów, Janka Bytnera, „Zośki” i innych bliskich nam nazw oraz nazwisk. Niestety, odchodzimy na wieczną wartę, z członków Głównej Kwatery poza mną żyje jeszcze tylko w Żaganiu hm dr Janusz Zgorzalewicz „Krzyżak”. Pozostaje jednak poczucie dobrze spełnionej służby i miłe wspomnienia, jak chociażby z pobytu w 1991 r. w Kopenhadze, gdzie nastąpiło poświęcenie bardzo nowoczesnego statku masowca „Szare Szeregi”. Na szczególnie wyróżnienie zasługiwały nasze kontakty z Ojcem Świętym. Byliśmy na audiencji prywatnej w Watykanie 23 kwietnia 1983 r., dochodziło do spotkań i w trakcie pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny.

A co w najbliższych planach?

–5 listopada odbędzie się w Warszawie Zlot 15-lecia Stowarzyszenia, nad którym protektorat objął prezydent hm. Ryszard Kaczorowski (był w Szarych Szeregach przez pewien okres komendantem tajnej Chorągwi Białostockiej). Wręczona na Zlocie zostanie Nagroda im. „Orszy”. W 2002 r. otrzymał ją Jan Nowak-Jeziorański, w 2003 r. Władysław Bartoszewski, rok później wspomniany R. Kaczorowski, a teraz pora na Normana Daviesa, który powiedział, że gdyby w czasie okupacji był w Warszawie, to też należałby do Szarych Szeregów, a w swoich publikacjach o Powstaniu sporo miejsca poświęcił tej organizacji.

Dziękuję za rozmowę i życzę satysfakcji z trwania w tym wyjątkowym stowarzyszeniu. Czuwaj!

Rozmawiał
Adam DOBRŃSKI

Medal Urzędu

Medal dla zasłużonego żołnierza Szarych Szeregów

fot. Katarzyna Kępka



Henryk Michalski otrzymuje Medal Urzędu z rąk wiceministra Jerzego Kozłowskiego

W dniu 25 lipca br. zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wice-minister **Jerzy Kozłowski** wręczył **Henrykowi Michalskiemu** Medal Urzędu. Henryk Michalski jest zasłużonym kombatantem, żołnierzem Szarych Szeregów i Kedywu AK, uczestnikiem Powstania Warszawskiego, walczył na Mokotowie. Po wyzwoleniu Warszawy w styczniu 1945 r. pozostał w Warszawie i zajął się odbudową życia kulturalnego stolicy. Od 1960 r. przebywa w USA, gdzie promuje polską kulturę. Pan Michalski prowadzi działalność na rzecz polskiej społeczności w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Posiada wysokie wojskowe i kombatanckie odznaczenia państwowe.

K.H.

Izrael

Minister Jan Turski honorowym gościem 18 Zjazdu Związku Inwalidów i Weteranów Walki z Nazizmem

Od 27 września do 2 października br. minister Jan Turski przebywał w Izraelu jako honorowy gość 18. Zjazdu Związku Inwalidów i Weteranów Walki z Nazizmem. Program pobytu obejmował wizytę u polskich żołnierzy na Wzgórzach Golan, w Yad Vashem oraz zwiedzanie Jerozolimy.



Jerozolima, Cmentarz Wojskowy na Górze Herzel, przed Pomnikiem Poległych Żołnierzy Polskich. W tym czasie, gdy minister Jan Turski składał wieniec, rabin ppłk WP Pinczas Rosengarten odmówił modlitwę w języku polskim za poległych żołnierzy na wszystkich frontach i we wszystkich jednostkach WP. Pobłogosławił Polskę i Polaków.

Działający od 1945 r. Związek Inwalidów i Weteranów Walki z Nazizmem liczy obecnie 11 tysięcy członków. Wielu z nich, to byli żołnierze walczący w jednostkach Wojska Polskiego na wszystkich frontach II wojny światowej. Organizacja upamiętnia czyny zbrojne Żydów, popularyzuje wspólne frontowe dokonania bojowe, wnosi nieocenione zasługi w kształtowaniu we współczesnym społeczeństwie izraelskim pozytywnego wizerunku Polski.

Związek utrzymuje stałą i zażyłą współpracę z kombatanami pol-

skimi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ta serdeczna łączność nie ustała nawet w okresie przerwania kontaktów dyplomatycznych między Polską a Izraelem. Z inicjatywy długoletniego prezesa **Abrahama Cohena** Związek wielokrotnie okazał naszym weteranom wydatną pomoc socjalną w postaci wysokiej klasy sprzętu ortopedycznego.

W dowód uznania zasług za wieloletnią działalność na rzecz polskich weteranów Prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski** przyznał prezesowi Abrahamowi Cohenowi Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Aktu

dekoracji z upoważnienia Prezydenta RP dokonał minister **Jan Turski** podczas konferencji zjazdowej. Kilkudziesięciu zasłużonych działaczy Związku uhonorował także nadawanym przez kierownika Urzędu do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych Medalem „Pro Memoria”.



Minister Jan Turski przemawia w Mauzoleum Pamięci Ofiar Holocaustu Yad Vashem

W gronie tym znalazł się ppłk Wojska Polskiego **Pinchas Rosengarten**, rabin 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uczestnik bitwy o Monte Cassino.

W Jerozolimie, na Górze Herzel minister Jan Turski oddał hołd poległym żołnierzom i cywilnym ofiarom narodu żydowskiego, składając wieńce w Mauzoleum Pamięci Ofiar Holocaustu Yad Vashem i przy Pomniku Poległych Żołnierzy Polskich, upamiętniającym Żydów walczących w polskich formacjach zbrojnych. Pomnik odsłonięty w 1998 r. z inicjatywy weteranów został włączony na stałe do szlaku, jakim przechodzi zwiedzająca Mauzoleum izraelska młodzież szkolna.

Na Wzgórzach Golan minister Jan Turski - w towarzystwie attaché obrony ppłk. **Michała Pęksy** - zapoznał się z warunkami służby i zadaniami misji ONZ Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych (UNDOF).

Wizyta przebiegała w ciepłej i serdecznej atmosferze, obfitowała we wzruszające momenty, szczególnie w rozmowach z weteranami Wojska Polskiego.

(FGJ)

Pułtusk

Spotkanie z weteranami z Żytomierszczyzny na Zamku w Pułtusku

W 1921 r. traktat ryski zostawił na Wschodzie, poza granicami odrodzonej Rzeczypospolitej, duże skupiska ludności polskiej. Na radzieckiej Ukrainie, tuż za kordonem granicznym, miejscowi Polacy zostali obdarzeni autonomią w ramach polskiego okręgu narodowościowego zwanego Marchlewszczyzną. Pomimo prób sowietywizacji okres posiadania polskiego autonomicznego terytorium przyczynił się do utrzymania, a nawet umocnienia świadomości narodowej miejscowych Polaków.

W pierwszej połowie lat trzydziestych władze radzieckie zrezygnowały z narodowościowych eksperymentów. Polacy zostali poddani dotkliwym represjom – tysiące z nich wywieziono do Kazachstanu, wielu straciło życie w wyniku fałszywych oskarżeń o wywrotową działalność. W 1944 r. polskim mieszkańcom nadgranicznej Żytomierszczyzny zezwolono jednak na ochotnicze wstępowanie w szeregi 1 Armii Wojska Polskiego. Kolejny raz, po latach represji i upokorzeń miejscowi Polacy mogli zatem zmanifestować przywiązanie do wyniesionych z domu rodzinnego tradycji i wolę przetrwania w polskości.

Dziś polscy weterani zamieszkujący obwód żytomierski zorganizowani są

w Stowarzyszeniu Weteranów Wojska Polskiego. Organizacja ta, kierowana przez energicznego prezesa **Zygmunta Wengłowskiego**, jest otwarta dla byłych żołnierzy wszystkich polskich formacji wojskowych, niezależnie od ich narodowości. W związku z powyższym w jej szeregach odnajdujemy, obok żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, także uczest-



Fot. Katarzyna Hoppe

Kombatanci z Żytomierszczyzny wraz z organizatorką ich pobytu w Polsce Dorotą Dmochowską z Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Wspólnota Polska (stoi druga z lewej) oraz dyrektorką Domu Polskiego w Pułtusku Alicją Walczyk (stoi w środku obok ministra Jana Turskiego)

ników Wojny Obronnej 1939 r., członków Armii Krajowej, Polaków, Ukraińców i Rosjan.

17 października, z inicjatywy **Alicji Walczyk**, dyrektorki Domu Polskiego w Pułtusku, z grupą 11 weteranów z Żytomierszczyzny spotkał się minister **Jan Turski**, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowa-

nych. Uroczysta część spotkania miała miejsce w sali konferencyjnej pułtuskiego Zamku. Minister serdecznie powitał gości z Żytomierszczyzny i wyrażając uznanie dla działalności Stowarzyszenia Weteranów Wojska Polskiego zapewnił zebranych o szczególnej wadze, jaką przywiązuje Urząd do współpracy i wspierania polskich organizacji na Wschodzie.

Z okazji 60. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami minister odznaczył Medalami „Pro Memoria” weteranów: **Aleksandra Denysiuka, Franciszka Jakowczyka, Pawła Radeckiego, Włodzimierza Singajewskiego, Wasyla Szubowicza i Stanisława Szwedziuka** oraz przekazał na ręce prezesa **Zygmunta Wengłowskiego** dyplom okolicznościowy przyznany Stowarzyszeniu Weteranów Wojska Polskiego Żytomierszczyzny. W uznaniu wielu lat pracy na rzecz naszych rodaków na Wschodzie dyrektorka Alicja Walczyk została uhonorowana Medalem Urzędu. Wszyscy weterani otrzymali również upominki w postaci książek poświęconych zabytkom Warszawy oraz dziejom oręża polskiego.

W imieniu weteranów Żytomierszczyzny podziękowanie za wyróżnienia złożył prezes Zygmunt Wengłowski. Następnie zebrani zostali zapoznani z historią Pułtusa i pułtuskiego Zamku, po czym - po przejściu zamkowymi kruzgankami - udali się na wspólny obiad. Na pożegnanie wrzuceni goście odśpiewali odejdzającemu ministrowi Janowi Turskiemu „sto lat”.

Jan P. SOBOLEWSKI

Warszawa

„Pro Memoria” dla członków Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich

W dniu 21 października br. w siedzibie Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich podczas uroczystości z okazji 65. rocznicy powstania Batalionów Chłopskich kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister **Jan Turski** wręczył zasłużonym członkom Związku Medal „Pro Memoria”. Uhonorowani zostali: **Stanisław Ozonek,**



Fot. Katarzyna Hoppe



Fot. Katarzyna Hoppe

Odznaczeni Medalem „Pro Memoria” członkowie Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich

Maria Biernacka, Weronika Dzierżek-Gałą, Janina Nowak, Stanisław Laskowski, Kazimierz Stefański, Janusz Gmitruk, Adolf Horubała, Zygmunt Łyjak, Eugeniusz Mikulski, Joanna Młodzikowa odebrała odznakę w imieniu męża śp. **Mieczysława Młodzika, Mieczysław Patyński, Czesław Senderek, Marian Wojtas**. Medalem został również odznaczony Zakład Historii Ruchu Ludowego. Oprócz licznie zgromadzonych behowców w uroczystości uczestniczyli m. in. prezes PSL **Waldemar Pawlak**, prezes Instytutu Pamięci Narodowej **Leon Kieres**, dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON **Krzysztof Sikora**, prezisi stowarzyszeń kombatantkich oraz parlamentarzyści.

K. H.

Wciąż jesteście Polsce potrzebni...

20 września br. w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego w Warszawie na zaproszenie Wojewody Mazowieckiego oraz Rady Kombatantów Województwa Mazowieckiego licznie stawili się przedstawiciele organizacji kombatanckich na spotkanie środowiskowe z okazji Dnia Weterana.

Przybyłych na spotkanie przywitał przewodniczący Rady płk **Józef Koleśnicki**. Obecni byli m. in.: wicewojewoda mazowiecki **Maciej Sieczkowski**, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, Ministerstwa Obrony Narodowej, władz m. st. Warszawy, powiatów i powiatowych rad kombatanckich, wiceprzewodniczący ZKRP i BWP płk **Henryk Strzelecki** oraz sekretarz Związku **Stanisław Całka**, prezes Związku Inwalidów Wojennych **Marian Kazubski**, prezes Rady Naczelnej **ŚZZAK Karol Perłowski**, prezes Okręgu Warszawskiego **ŚZZAK Jerzy Wilgat**, prezes Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego **Mirosław Spiechowicz**, prezes Związku Powstańców Warszawskich gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski** oraz wiceprezes **Bronisław Troński**, prezes Środowiska Żołnierzy Pułku AK „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych – **Wojciech Militz**, pełnomocnik wojewody ds. kombatantów **Zbigniew Czaplicki**. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych reprezentował dyrektor Departamentu Wojskowego płk **Jan Ozga**.

W wystąpieniach uczestników pojawiały się postulaty i apele. – *Ta rocznica powinna przypominać nam jak wielką wartością jest pokój oparty na pojednaniu* – mówił prezes Józef Koleśnicki. Dodał także: – *Musimy bić się o należne miejsce w Europie i jej historycznej tradycji...*

W liście skierowanym do uczestników spotkania marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik** pisał o potrzebie *zapewnienia weteranom poczucia stabilności i bezpieczeństwa socjalnego bez względu na różnice po-*

Fot. Ewa Dumin



lityczne i podziały... Wicewojewoda mazowiecki **Maciej Sieczkowski** zapewniał kombatantów: *wciąż jesteście Polsce potrzebni*. Podziękował za zaangażowanie w sprawy kombatanckie starostom i przedstawicielom powiatowych ośrodków pomocy rodzinie. Mówił też o bardzo dobrej współpracy z Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Brawami zostało przyjęte stwierdzenie prezesa Wojciecha Militza: – *Mamy*

Fot. Ewa Dumin



W imieniu kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, dyrektor Jan Ozga wręczył Medale „Pro Memoria” osobom zasłużonym w upamiętnianiu

dług wdzięczności wobec ministra Jana Turskiego, za to, że ten Urząd starał się równorzędnie traktować wszystkie organizacje.

W dyskusji poruszano także potrzebę porozumienia kombatantów i wspólnego wypowiedziania się w najważniejszych dla środowiska sprawach.

Ewa DUMIN

XI Krajowy Zjazd Delegatów Związku Ociemniałych Żołnierzy RP

Światłem naszym dobro Niepodległej Ojczyzny...

Fot. Ewa Dumin



To przesłanie przyświecało uczestnikom XI Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Ociemniałych Żołnierzy RP, który odbył się 21 września br. w warszawskim Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego. Zjazd otworzył prezes ZG ZOŻ RP **Władysław Gołąb**. Wśród gości honorowych obecni byli m. in. zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wiceminister **Jerzy Kozłowski**, przedstawiciele: Sztabu Generalnego Wojska Polskiego – gen. **Leszek Chyła**, Ministerstwa Obrony Narodowej, Kancelarii Prezydenta RP, Dowództwa Garnizonu Warszawa, ks. płk. **Marek Wesołowski**, który wcześniej odprawił Mszę św. w intencji członków Związku; **Barbara Turomanowicz** – córka pierwszego prezesa Związku mjr. Edwina Wagnera i in.

Podczas Zjazdu wiceminister Jerzy Kozłowski wręczył zasłużonym członkom Związku Medale „Pro Memoria” oraz odczytał przesłanie kierownika UdSKIOR, ministra **Jana Turskiego** skierowane do delegatów ZOŻ RP. Odczytane zostały także listy: szefa Sztabu Generalnego WP – gen. **Czesława Piątasza**, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – **Leona Kieresa** oraz prezesa Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – gen. dyw. **Wacława Szklarskiego**. Przedstawiciel ZO Warszawa ZIW **Jerzy Jasiński** przekazał pozdrowienia i życzenia od prezesa Zarządu Głównego ZIW **Mariana Kazubskiego**. Ks. płk **Marek Wesołowski** gorąco pozdrowił delegatów w imieniu Biskupa Polowego WP ks. bp gen. bryg. **Tadeusza Płoskiego**.

Minutą ciszy zebrani uczcili pamięć Zmarłych kolegów.

W referacie programowym prezesa ZG ZOŻ RP, który odczytał jego syn, **Jan Gołąb**, zawarta została ocena minionej 5-letniej kadencji oraz poruszone aktualne problemy Związku, m. in. średnia wieku członków Związku, sięgająca 85. lat oraz brak środków na działalność organizacyjną i pomoc socjalną. Podkreślił, iż w zasadzie stałą pomocą socjalną członkowie związku otrzymują tylko z Państwowego Funduszu Kombatantów. W swoim wystąpieniu prezes Władysław Gołąb podkreślił, że *ociemniały żołnierz dał Ojczyźnie to co najważniejsze – możliwość oglądania tego co najpiękniejsze i że dobro Ojczyzny jest hasłem, któremu chcą być nadal wierni*.

XI Krajowy Zjazd Delegatów ZOŻ RP dokonał wyboru władz Związku na następną kadencję – prezesem Zarządu Głównego ponownie został **Władysław Gołąb**.

E. D.

Ważne dla inwalidów wojennych i osób represjonowanych

Uprawnieni do zwolnień od opłat abonamentowych

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydała *Rozporządzenie w sprawie rodzajów dokumentów oraz wzoru oświadczenia potwierdzających uprawnienia do zwolnień od opłat abonamentowych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 104 poz. 879 zm. Nr 181 poz. 1523). Zgodnie z tym *Rozporządzeniem*, wydanym na podstawie *Ustawy o opłatach abonamentowych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 85 poz. 728 z późn. zm.), wszystkie osoby posiadające dotychczas uprawnienia do zwolnienia z opłacania

abonamentu radiowo-telewizyjnego powinny w terminie **do 15 grudnia 2005 r.** udać się do najbliższego urzędu pocztowego i złożyć oświadczenie, na podstawie którego mogą otrzymać zwolnienie z opłacania abonamentu na nowych zasadach.

Osoby posiadające książkę inwalidy wojennego lub legitymację osoby represjonowanej wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych składają oświadczenie w brzmieniu określonym w Załączniku nr 2 do *Rozporządzenia*

(tekst poniżej) i dalej korzystają ze zwolnienia w opłacaniu abonamentu rtv bez względu na to, z kim wspólnie mieszkają.

Natomiast osoby uprawnione do zwolnień na podstawie ustawy o opłatach abonamentowych, a więc np. w wieku powyżej 75 lat, po złożeniu oświadczenia zgodnego z treścią Załącznika nr 1 (tekst poniżej) mają prawo do dalszego zwolnienia z opłacania abonamentu rtv. Prawo to przysługuje jednak tylko tym osobom, które mieszkają samotnie, z innymi osobami zwolnionymi z opłacania abonamentu, osobami do 26 roku życia lub tylko jedną osobą zobowiązaną do opłacania abonamentu w wieku powyżej 26 lat.

K. S.

Załącznik nr 1

WZÓR

OŚWIADCZENIE

Ja,, zamieszkały/a
(imię i nazwisko) (adres)

legitymujący/a się dowodem osobistym uprawniony/a do zwolnienia od opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych na podstawie ustawy z dnia 21 kwietnia 2005 r. o opłatach abonamentowych (Dz. U. Nr 85, poz. 728) oraz innych ustaw oświadczam, że nie pozostaję we wspólnym gospodarstwie domowym z dwiema lub więcej osobami, które ukończyły 26. rok życia i nie mają uprawnień do zwolnienia od tych opłat.

.....
(podpis osoby składającej oświadczenie)

Załącznik nr 2

WZÓR

OŚWIADCZENIE

Ja,, zamieszkały/a
(imię i nazwisko) (adres)

legitymujący/a się dowodem osobistym oświadczam, że spełniam warunki do korzystania ze zwolnienia od opłat abonamentowych nabytego na podstawie:

- 1) obowiązującego do dnia 16 czerwca 2005 r. rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 27 czerwca 1996r. w sprawie opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych (Dz. U. Nr 82, poz. 383, z późn. zm.);
- 2) ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87, z późn. zm.);
- 3) ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu po wojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371, z późn. zm.);
- 4) ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych (Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 622, z późn. zm.). *

.....
(podpis osoby składającej oświadczenie)

** Właściwe zakreślić.

3 maja we Wrocławiu w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się uroczystość dekoracji 117 Sybiraków i Sybiraczek - Krzyżami Zesłańców Sybiru. Aktu dekoracji dokonał Wojewoda Dolnośląski Stanisław Łopatowski w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, Urzędu Marszałkowskiego z Marszałkiem Województwa Pawłem Wróblewskim; dostojników Kurii Metropolitalnej z JE ks. Kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem i JE ks. Arcybiskupem prof. Marianem Golebiewskim - Metropolita Wrocławskim, przedstawicieli Śląskiego Okręgu Wojskowego, policji z komendantem wojewódzkim inspektorem Andrzejem Matejukiem, korpusu dyplomatycznego oraz organizacji kombatanckich. Trzy dni później - w Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego, Wojewoda Dolnośląski Stanisław Łopatowski udekorował członków Prezydium Wojewódzkiej Rady Kombatanciej, w tym prezesa Oddziału Związku Sybiraków Jana Fenca - Medalem „Pro Memoria” z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej.



5 maja w Mińsku, w siedzibie Ambasady Polskiej odbyło się uroczyste spotkanie z weteranami z tamtejszego okręgu konsularnego z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Głównym punktem programu było wręczenie 9 Medali „Pro Memoria” za utrwalanie pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski.

6 maja w Poznaniu w ramach obchodów 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w Domu Żołnierza - LOK odbyło się spotkanie weteranów walk na wszystkich frontach wojny, członków sześciu organizacji kombatanckich. W pięciu referatach przedstawiono: *sytuację na frontach II wojny w Europie w 1945 r.; udział Wojska Polskiego w walkach na wschodnim teatrze działań w 1945 r.; udział Wojska Polskiego w walkach na zachodnim teatrze działań; wkład Armii Krajowej do walk Aliantów w II wojnie światowej; zmiany geopolityczne w Europie po zakończeniu II wojny światowej*. Uczestnikom walk wręczono mianowania i awanse na stopnie

wojskowe, dwa Krzyże Zasługi i trzy Krzyże Zesłańców Sybiru, 50 Medali Federacji Rosyjskiej, 7 Medali Republiki Białorusi i jednaście Odznak Honorowych „Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”. Spotkanie zakończył koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych.

6 maja w Bolesławcu przy pomniku 2 Armii Wojska Polskiego odbyły się uroczystości w ramach obchodów *Dnia Zwycięstwa w Powiecie Bolesławieckim*. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Starosta Bolesławiecki Krzysztof Konopka oraz płk Włodzimierz Kowalski - przewodniczący Rady Kombatantów Ziemi Bolesławieckiej i Koła Kombatantów Ziemi Bolesławieckiej. Pod przewodnictwem kapelana wojskowego zebrani odmówili modlitwę. Odbył się Apel Poległych i ceremonia złożenia wieńców.

6 maja w Żelaznej – odbyła się uroczystość nadania imienia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego Publicznemu Gimnazjum w Żelaznej k. Opola. Organizator: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Zarząd Okręgu w Opolu.

7 maja w Olsztynie na zaproszenie prezesa ZO ZKRP i BWP kpt. Mieczysława Wolskiego, gościła 8-osobowa delegacja weteranów z Obwodu Kaliningradzkiego. Wizyta związana była z obchodami 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, które w Olsztynie i województwie warmińsko-mazurskim zorganizowane zostały pod hasłem „Pojednania Narodów Europy”. Organizatorami uroczystości były: Zarząd Wojewódzki Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego oraz Zarząd Okręgu Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polski i Byłych Więźniów Politycznych w Olsztynie. W ramach obchodów udano się na Cmentarz Wojskowy, gdzie na grobach żołnierzy złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. W kościele garnizonowym odprawiona została uroczysta Msza św., którą celebrował metropolita warmiński Arcybiskup dr Edmund Piszcz, w której uczestniczyli kombatanci z pocztami sztandarowymi, Kompania Honorowa XVI Brygady Zmechanizowanej z Giżycka, mieszkańcy i młodzież. Następnie udano się przed pomnik Bohaterów Armii i Mazur, na osiedlu Jakubowo, gdzie przedstawiciele organizatorów uroczystości i władz wojewódzkich wygłosili okolicznościowe przemówienia. Odbył się Apel Poległych. W godzinach popołudniowych nad jeziorem Kortowskim

zorganizowany został piknik pn. „Frontowe Wspomnienia 1939 – 1945”. Następnego dnia, 9 maja w ramach rewizyty delegacja Zarządu ZKRP i BWP spotkała się z weteranami w Kaliningradzie, gdzie przebywała również polska delegacja ZKRP i BWP z Elbląga.



7 maja w Gorzowie Wlkp. odbyły się uroczystości z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej z udziałem przedstawicieli wszystkich środowisk kombatanckich. Organizatorem uroczystości był Lubuski UW.

8 maja we Wrocławiu w Bazylice św. Elżbiety, staraniem Koła Środowiskowego 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej została odsłonięta i poświęcona granitowa tablica pamięci w *hołdzie ofiarom mordów, więzień, obozów i deportacji, mieszkańcom i obrońcom Wołynia, organizatorom, uczestnikom konspiracji i samoobrony, poległym żołnierzom 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej*. Uroczystą Mszę św. w intencji żołnierzy 27. Dywizji Piechoty AK celebrował ks. płk Mirosław Sułek, a patriotyczną homilię wygłosił ks. dr płk Jerzy Rosiak. Po nabożeństwie, w obecności pocztów sztandarowych: III Obszaru AK Lwów, Obwodu Śródmieście ŚŻŻAK, Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich oraz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty - odsłonięcia tablicy pamięci dokonali: Janina Maszkowska, Wacław Jaroszyński i Ryszard Pol. Po złożeniu wieńców przed Tablicą na zakończenie uroczystości prezes Środowiska 27 WDP AK Ryszard Sinnicki podziękował za uczestnictwo m. in. księżom kapelanom, żołnierzom i sympatykom oraz przewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Grzegorzowi Stopińskiemu, wiceprezydentowi Wrocławia Dawidowi Jackiewiczowi, senatorowi RP Marii Berny.

8 maja w Uniejowicach k. Złotoryi uroczystości obchodzono Dzień Zwycięstwa na terenie prywatnego Muzeum Ludowego Wojska Polskiego i Pamiątek po Armii Radzieckiej im. płk.

Ciąg dalszy na str. 18

Józef Ignacy Bielski (1900-2004)

Jeden z najstarszych żołnierzy Armii Krajowej

W dniu swoich urodzin i imienin 19 marca 2005 r. por. mgr Józef Ignacy Bielski najstarszy żołnierz Armii Krajowej Mazowsza /a może i całej Polski?/ ukończyłby 105 lat! Nie dane Mu jednak było doczekać tak zaszczytnego jubileuszu. Zmarł, bowiem 26 października 2004 r. w wieku 104 lat i 7 miesięcy. Był seniorem Koła nr 8 ŚŻŻAK Okręgu Warszawa – człowiekiem prawym i dobrym, o wielkim sercu, godnym naśladowania wzorowym patriotą. Stopień porucznika uzyskał w 2000 r. Nikły jest ten stopień wojskowy wobec wypełnionych w życiu czynów i zasług. W 1918 r. jako ochotnik wstępuje do Wojska Polskiego – rozbraja Niemców, zdobywa broń. W 1920 r. ochotniczo walczy przeciwko nacierającej na Polskę nawałę bolszewickiej. Później studiował prawo i pracował w sądownictwie. Brał udział w Wojnie Obronnej 1939 r. jako plutonowy podchorąży /w 1927 r. ukończył Podchorąż-

ówkę w Komorowie/. We wrześniu 1941 r. wstępuje do konspiracji w ZWZ-AK. Był dowódcą plutonu w kompanii por. Topora w formacji WSOP AK. Po wybuchu Powstania traci kontakt z dowódcą i przyłącza się do Zgrupowania AK „Chrobry I” walczącego w Śródmieściu. Przedostaje się następnie do gmachu PKO, gdzie pełni służbę dowódcy plutonu WSOP AK przy Sztapie Komendanta Powstania płk „Montera”. Otrzymuje polecenie zorganizowania Specjalnego Sądu Karnego z siedzibą w gmachu banku „Pod Orłami”.

Po upadku Powstania wywieziony był do obozu w Pruszkowie, z którego udało Mu się wydostać i zamieszkać w Milanówku. Tam działał w konspiracji, a na polecenie dyrektora Departamentu Sprawiedliwości Delegatury Rządu niósł pomoc finansową ewakuowanym z Warszawy w okolice Grodziska i Milanówka pracownikom sądownictwa, palestry i naukowcom.

Po wojnie por. mgr Józef Ignacy Bielski pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz jako sędzia, prokurator i redaktor naczelny pism prawniczych. Za swoją działalność uhonorowany został wieloma odznaczeniami, a m. in. Krzyżami: Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem za Udział w Wojnie 1918-1921, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstańcym i innymi.

Uroczysty pogrzeb z honorami wojskowymi odbył się 29 października 2004 r. na Starych Powązkach. Cześć Jego Pamięci!

mgr Mieczysław BANACZYK
por. Jerzy PIETRAS



Wacław Fiszer (1926-2005)

Założyciel i kierownik Chóru „Nowogródzkie Orły”

16 września br. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbył się pogrzeb por. Wacława Fiszera. Mowę pożegnalną wygłosił Bolesław Lisowski - prezes Okręgu Nowogródzkiego ŚŻŻAK, który przypomniał życiorys Zmarłego.



Przyjaciele oddający ostatnią posługę Wacławowi Fiszcowi

Wacław Fiszer ps. „Myśliwy”, ur. w 1926 r., związany był w okresie międzywojennym z Ziemią Nowogródzką. Działał w służbie konspiracyjnej niepodległościowej w latach pierwszej okupacji sowieckiej tj. 1939 – 1941. Zdołał przetrwać masowe aresztowania NKWD, jakie spadły w 1940 r. na uczestników miejscowej konspiracji. Działalność konspiracyjną

wznowił po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, składając przysięgę 9 września 1943 r. i podejmując służbę w AK. Należał do placówki Nowojelnia i służył w Samodzielnej Kompanii kryptonim „Mydło” w Obwodzie Nowogródek. Skierowany w marcu 1944 r. do partyzantki, walczył w szeregach 1 kompanii VIII batalionu 77 Pułku Piechoty AK noszącego nazwę „Bohdanka”. M. in. uczestniczył w rozbrojeniu niemieckiego garnizonu w Brzozówce w kwietniu 1944 r. i w zwycięskiej bitwie z jednostkami Wehrmachtu pod Dokudowem w lipcu 1944 r.

Został odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Partyzanckim.

Po wojnie pracował w Ministerstwie Lasów Państwowych. Uczestniczył aktywnie w życiu środowiska kombatanckiego Nowogródzkiego Okręgu AK. Po utworzeniu Światowego Związku Żołnierzy AK włączył się w jego działalność, pełniąc od 1994 r. funkcję wiceprezesa



Zarządu Okręgu Nowogródzkiego.

Wacław Fiszer był założycielem i kierownikiem kombatanckiego Chóru „Nowogródzkie Orły”. Pierwszy koncert chóru odbył się 18 października 1987 r. Chór ma na swym koncie ponad 420 występów w kraju i za granicą. Przez dwadzieścia lat w chórze śpiewało 230 chórzystów.

Odszedł od nas człowiek mężny, wielki patriota oddany sprawom Ojczyzny i ludzi. Założyciel chóru, który prowadził przez okres dwudziestu lat do końca swojego życia. Krzewiciel polskiej pieśni wojskowej i patriotycznej w kraju i zagranicą.

Chórzyscy

Stefan Ignaszak (1912-2005)**Cichociemny**

W dniu 8 stycznia 2005 r. zmarł w Poznaniu w wieku 93 lat absolwent Gimnazjum Humanistycznego w Środzie Wlkp., Szkoły Podchorążych Rezerwy w Grudziądzu, Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Żołnierz Września 1939 r. w stopniu ppor. w Ośrodku Zapasowym 58 pp 14 Dywizji w Kutnie, a później w składzie Samodzielnej Grupy Operacyjnej Kowel. Po klęsce 1939 r. przedarł się do Armii Polskiej we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii, gdzie początkowo był dowódcą plutonu w 2 Szwadronie 10 Pułku Strzelców Konnych. W latach 1941-1942 odbył kurs wywiadu wojskowego w Glasgow i został w dniu 29.12.1942 r. zaprzysiężony do służby w Armii Krajowej. Do kraju został zrzucony w dniu 14.03.1943 r. i otrzymał przydział do służby wywiadowczej w Ekspozyturze „Lombard” jako inspektor. Dzięki pracy jego sieci wywiadowczej zostały zniszczone Zakłady Doświadczalne pocisków V-1 w Peenemünde. Ochotniczo brał udział w Powstaniu Warszawskim jako oficer informacyjny 3-go Baonu Pancernego VI Zgrupowania AK „Golski” pod pseudonimem „Porucznik Norbert”, walczył w Śródmieściu Południowym w Rejonie Politechniki. Po wojnie jako członek WIN-u został aresztowany w Bydgoszczy i przeżył piekło ubecko-stalinowskich więzień. Wyrokiem ówczesnych sądów został skazany na karę śmierci, która została zamieniona na 10 lat więzienia. Zwolniony z Wroniek w 1951 r. długo miał trudności w uzyskaniu jakiejkolwiek pracy, po kilku latach zajmowania różnych stanowisk pracował jako radca prawny aż do emerytury. W roku 1989 był współzałożycielem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, pełniąc do 2002 r. funkcję prezesa Zarządu Okręgu Wlkp., następnie - honorowego prezesa.

Został pochowany z honorami wojskowymi w Poznaniu na cmentarzu junikowskim w kwaterze AK-owskiej.

W kondukcje żałobnym prowadzonym przez Jego Eminencję Biskupa Zdzisława Fortuniaka uczestniczyły liczne poczty sztandarowe jednostek wojskowych, organizacji kombatanckich, szkół i harcerzy, władze województwa Wielkopolskiego i miasta Poznania oraz liczni weterani walki o Polskę.

Odszedł dzielny żołnierz i wielki patriota, prawy człowiek. Żegnamy Go z wielkim żalem.

Zarząd Okręgu Wielkopolskiego
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

**Franciszek Karbownik (1920 – 2005)****Po latach tułaczki...**

20 maja 2005 r., w Żarnowie odbył się pogrzeb Franciszka Karbownika, kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari, uczestnika walk o Monte Cassino, profesora historii Instytutu Polskiego w Londynie. Zmarł 23 kwietnia 2005 r.

Kościół w Żarnowie wypełnili najbliżsi, mieszkańcy miasta, poczty sztandarowe kombatanatów Armii Krajowej, harcerze z historycznym sztandarem żarnowskiego gimnazjum, kompania honorowa 25 batalionu dowodzenia 256 Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele władz samorządowych Żarnowa.

W homilii przypomniano szlak bojowy Zmarłego, przypomniano, że wraca do rodzinnego Żarnowa o 65 latach tułaczki, że przez całe życie cechowała Go pokora, a Jego życie świadczyło o wiernej służbie Ojczyźnie.

Uroczystą mszę zakończyły słowa wojskowej pieśni Czerwone maki.

Tym, dla których historia Polski jest ważnym elementem naszej tradycji i kultury, mogły w tamtej chwili nasunąć się na myśl dalsze słowa pieśni o makach, w których mówi się o białych krzyżach. Teraz i mieszkańcy Żarnowa mają u siebie jeden z tych krzyży.

Oprac. red. na podstawie materiałów
nadesłanych przez Antoniego WEGIENKO

Franciszek Karwowski (1895 – 2005)**Weteran trzech wieków**

Kapitan Franciszek Karwowski zmarł 12 kwietnia 2005 r. Przeżył 109 lat i 5 miesięcy. Był najstarszym Żołnierzem Legionistą, Weteranem trzech wieków. Urodził się 10 grudnia 1895 r. w Mroczkach, powiat Łomżyński. Walczył o odzyskanie niepodległości Ojczyzny w 1914 r. w Legionach Józefa Piłsudskiego, 5 pułku piechoty. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej od 1918 do 1921 r. Za bohaterstwo w zdobyciu Lidy podczas Bitwy Niemeńskiej został uhonorowany Krzyżem Walecznych. Był zmobilizowany podczas Wojny Obronnej 1939 r. i przydzielony do obrony Białegostoku. Podczas okupacji sowieckiej był deportowany na zesłanie syberyjskie do czasu ogłoszenia amnestii w 1941 r. Od 1943 r. walczył w 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, Brygadzie Pancerniej im. Obrońców Westerplatte. Był ranny w bitwie podczas oswobodzenia Warszawy i na Wale Pomorskim.

Za bohaterskie czyny wojenne został uhonorowany licznymi odznaczeniami i odznakami, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem za Udział w Wojnie 1918–1921, Odznaką Grunwaldzką, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Prezydent RP uhonorował Go oficerską szablą i Krzyżem Sybiraka. Był przez 16 lat niewidomym, zachowując dobrą pamięć do końca swojego życia.

Ronald RAGINIA

Wiceprezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Stanisław Jan Kowalski (1930-2005)**Odszedł od nas nasz ukochany przyjaciel**

W dniu 20 maja 2005 r. po ciężkiej chorobie zmarł kpt. Stanisław Jan Kowalski ps. „Wojtek”.

Urodził się w Warszawie w maju 1930 r., już w 1939 r. wstąpił do organizacji „Orląt” w Międzyzlesiu, a w 1944 r. do grupy szkoleniowej Armii Krajowej /grupa „Warna”/ zorganizowanej w Międzyzlesiu w gimnazjum, do którego uczęszczał. Został zaprzysiężony pod pseudonimem „Wojtek”.



Uczestniczył w akcjach rozbrajania oddziałów niemieckich uciekających przed nacierającymi wojskami sowieckimi. Po wkroczeniu tych wojsk do Międzyzlesia z rozkazu dowódcy Rejonu IV „Obroży” mjr. „Kani” grupa przeszła do konspiracji w związku z już nasilającymi się aresztowaniami żołnierzy Armii Krajowej. Młodzi żołnierze rozpoczynają zbiórkę porzuconej broni i amunicji na linii frontu, zajmują się jej konserwacją i zabezpieczeniem. W tym czasie Stanisław Kowalski organizuje drużynę harcerską /92 WDH im. Tadeusza Kościuszki/. Zajmuje się również wystawianiem fałszywych Kenkart ukrywającym się żołnierzom AK. W miarę nasilających się represji w latach 1945-1947 działalność młodych konspiratorów rozszerza się: organizują akcje naklejania ulotek i plakatów, zdobywania broni z transportów rosyjskich, nawet uwalniania aresztowanych po rozbrojeniu milicjantów.

25 września 1948 r. uczestniczył w akcji przewiezienia broni z Otwocka do Warszawy, po której został aresztowany. Podczas rewizji w domu znaleziona została broń. Bestialskie przesłuchania nie załamały Go, nie wydał nikogo. 8 października z Siera-

kowskiego przewieziono Go do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa we Włochach. 31 grudnia 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w trybie doraźnym wydał wyrok 8 lat, po amnestii złagodzony do lat 5, a więźnia przewieziono do Jaworzna.

Ciężko chory /gruźlica naciekowo-jamista płuc obustronnie/ przewieziony do szpitala więziennego w Krakowie z wnioskiem lekarza: „Stan z uwagi na młody wiek chorego w warunkach więziennych zagraża życiu”.

Do jesieni 1954 r. przebywał w sanatoriach.

W roku 1955 rozpoczął pracę w Centralnej Hurtowni Wyrobów Jubilerskich i Zegarmistrzowskich. Jednocześnie ukończył 2-letnie Studium Kierownictwa Organizacji Pracy. W 1970 r. podjął pracę w Centrum Leczniczo-Rehabilitacyjnym dla młodzieży niepełnosprawnej w Otwocku, skąd w 1986 r. przeszedł na rentę II grupy, pracując jeszcze przez kilka lat jako nauczyciel zegarmistrzostwa.

Pasją życia „Wojtka” była praca społeczna. Bóg, Honor i Ojczyzna – to wartości, którym służył w całej swojej działalności obywatelskiej. Jako prezes Oddziału Stołecznego ZWPOS doprowadził do nazwy w centrum Warszawy: Skwer Więźniów Politycznych Stalinizmu i poświęcenia na nim tablicy memoratywnej ku czci więźniów politycznych. Następną tablicę wykonano pod Jego kierownictwem w kościele św. Stanisława na Żoliborzu. Prosił mnie o pomoc i dopilnowanie miejsca w Panteonie Akowskim na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Gdy wyszliśmy z ostatniej audyencji u ks. Kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski powiedział do mnie: zrobimy tablicę, a potem zajmiesz się mną. Oboje wiedzieliśmy, co to znaczy... i tak się stało.

Cześć Jego pamięci!

Halina BAZYLEWSKA

Zygmunt Książek (1917-2005)**„Kniaź”**

Zygmunt Książek z wykształcenia był prawnikiem. Urodził się 9 listopada 1917 r. w Kijowie. Po utracie rodziców (1920 – 1928) do roku 1939 wychowywał się i pracował na roli u stryjostwa w Biłgoraju. Uczestnik kampanii wrześniowej – wojny obronnej 1939, kapral 45 Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Równem – służba czynna.



Jeniec wojenny nr 704 – Stalag III B Furstenberg. Po wydostaniu się z niewoli wraca do Biłgoraja i w lutym 1944 r. wstępuje do formującego się oddziału partyzanckiego Armii Krajowej „Corda” (por. Józef Stegliński) i przyjmuje pseudonim „Kniaź”. Jest zastępcą dowódcy II plutonu i jednocześnie dowódcą oddziału karabinu maszynowego i zarazem jego celowniczym.

Uczestnik walk partyzanckich w lasach Puszczy Solskiej 1944 r. i uczestnik akcji „Burza”.

Żołnierz II Armii Wojska Polskiego z lat 1944 – 1946.

Mieczysław Młudzik (1919-2005)**„Szczytniak”**

14 września 2005 r. zmarł płk w stanie spoczynku Mieczysław Młudzik ps. „Szczytniak”.

Urodził się 15 września 1919 r. w Piórkowie (powiat opatowski).

W wojnie obronnej 1939 r. - ochotnik 4 pp Leg. oraz Zgrupowania płk Hanki-Kuleszy. W latach okupacji – żołnierz ZWZ, BCh i AK, dowódca oddziału partyzanckiego BCh-LSB w obwodzie kieleckim, uczestnik akcji „Burza” w 2 pp Leg. AK, bat. „Nurta”.

Odnznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżami Oficerskim, Komandorskim i Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

W latach 1945-47 – członek ZG ZMWRP „Wici”. Działacz PSL, dziennikarz prasy ludowej. W okresie PRL przez kilka lat był nękany za odmowę współpracy z UB. Członek ZG OZZBCh, ŚZZAK (środkowiska „Ponury-Nurt” i „Jodła”), Rady Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego.

Był człowiekiem prawym, oddanym sprawom wsi i kraju.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Józefa 22 września 2005 r., po którym nastąpiło odprowadzenie do grobu w Panteonie Żołnierzy Polski Walczącej na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach.

Red.

Prof. Jan Moor-Jankowski (1924- 2005)**Orędownik uczczenia
pamięci Warszawiaków**

12 września br. w kościele św. Aleksandra w Warszawie odprawiona została Msza św. za duszę prof. Jana Moor-Jankowskiego. Następnie na cmentarzu Powązkowskim odbyły się uroczystości pogrzebowe.

Profesor Jan Moor-Jankowski podczas II wojny światowej był żołnierzem Armii Krajowej, więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Warschau i Pawiaka, bohaterskim uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Po wojnie żył i pracował poza granicami kraju, działając na rzecz niezakłamanego obrazu Polski w świecie oraz pojednania między Polakami i Żydami. Był niestrudzonym orędownikiem uczczenia pamięci warszawiaków – ofiar hitlerowskiego planu unicestwienia miasta w latach okupacji, m. in. zabiegał o godne upamiętnienie obozu KL Warschau. Wielokrotnie honorowany był wysokimi odznaczeniami kilku państw. M. in. odznaczony został przez Prezydenta RP Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Zmarł w wieku 81 lat, 27 sierpnia 2005 r. w Nowym Jorku.

Edmund Oruba (1917-2004)**Pożegnanie**

Pożegnaliśmy Edmunda Orubę, kapitana Marynarki Wojennej, obrońcę Ojczyzny w latach 1939-45, który opuścił nasze szeregi 31 sierpnia 2004 r.

Edmund Oruba był członkiem załogi polskiego niszczyciela ORP „Grom”, który 4 maja 1940 r. w fiordzie koło Narwiku po ataku hitlerowskiego lotnictwa został zatopiony wraz z większością załogi. A Munde? Schodził akurat z nocnej wachty i zdążył skoczyć w wody fiordu, wiele godzin pływał w płonącej ropie, po uratowaniu przez załogę okrętu brytyjskiego Royal Navy odtransportowany został szpitalnym okrętem „Atlantis” do Perth w Szkocji.

Po wyleczeniu ran nie zrezygnował z dalszej walki z nieprzyjacielem, nie poddał się! Przybył do bazy morskiej w Plymouth i został zaokrętowany na niszczycielu ORP „Piorun” w stopniu st. marynarza radiotechnika. Brał udział w bitwie o Atlantyk, pływał w konwojach Wielka Brytania – Kanada, Islandia – Wielka Brytania, Murmańsk, Malta. Potem inwazja Sycylii i Włoch, Morze Śródziemne, bitwa pod Salerno. „D” Day inwazja, lądowanie w Normandii, bitwa na kanale La Manche pod Quasant. To także zatopienie hitlerowskiego okrętu „Sauerland”, walki na Biskajach, bitwa pod Jersey i posłane na dno nie-

mieckie trałowce operujące w tym basenie. Wreszcie wytopienie „Bismarcka” i bitwa z tym największym pancernikiem hitlerowskiej Kriegsmarine, który zatopiła wielka flota brytyjska 27 maja 1941 r., a potem jeszcze atak na niemiecki pancernik „Tirpitz” w Alta Fiord.

Ogółem przebył On 218 000 mil morskich, co stanowi rekord w Polskiej Marynarce Wojennej (!).

Po wojnie został w roku 1945 wyokrętowany i powołany do Bazy Marynarki Wojennej w Plymouth do szkoły podoficerów, a po jej ukończeniu oddelegowany na studia do Scottish Wireless College w Glasgow, po skończeniu których uzyskał dyplom II oficera marynarki.

W sierpniu 1947 r. powrócił do kraju.

Pełnił odpowiedzialną funkcję w Krajowym Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Edmund Oruba odznaczony został m. in.: Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Czynu Bojowego PSZ na Zachodzie, Medalem Morskim (z III okuciami), Medalem za Wojnę Obroną 1939 r., Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznaczeniami zagranicznymi. W czerwcu 2003 r. awansowany został do stopnia kapitana Marynarki Wojennej RP.

Żegnaj, kochany Kolego.

Leszek CZARNOTA-CZARNY
Sekretarz Generalny ZG KZ b. Ż PSZZ

Ireneusz Naja-Ostromirski(1930-2004)**Żołnierz
Szarych Szeregów**

W dniu 11 grudnia 2004 r. zmarł w Szczecinku harcmistrz Ireneusz Naja-Ostromirski.

Urodził się 20 października 1930 r. w miejscowości Rudki k. Lwowa. Jako

13-latek wstąpił do Szarych Szeregów we Lwowie i po złożeniu przysięgi, został skierowany do kompanii łączności „Dogmat” Okręgu AK Lwów. Nosił pseudonim „Pluto”. Ukończył kurs łączności i służył jako łącznik, m. in. na trasach Lwów-Sokal i Lwów-Rawa Ruska, przewożąc rozkazy, korespondencję i polecenia ustne do oddziałów AK. W czasie Akcji „Burza”, latem 1944 r., jego kompania została przydzielona do 5 Dywizji AK. Po rozbrojeniu Oddziałów AK przez Armię Czerwoną, utrzymywał łączność pomiędzy ukrywającymi się oficerami i żołnierzami AK. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. osiedlił się wraz z rodziną w Szczecinku. Działal w harcerstwie. Zawodowo pracował w budownictwie.

W 1953 r. został aresztowany przez UB i do 1956 r. był więziony w Koszalinie, Barczewie i Wrocławiu. Po wyjściu z więzienia ponownie podjął pracę w budownictwie.

W wrześniu 1989 r. był inicjatorem i współorganizatorem Środkowopomorskiego Okręgu Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Koszalinie i został wybrany pierwszym komendantem tegoż Okręgu. W 1993 r., z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, zrzekł się funkcji komendanta, ale jeszcze do 2001 r. był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Od 1989 r. działał w Hufcu ZHP w Szczecinku. W grudniu 1991 r. został mianowany do stopnia harcmistrza.

Był wielokrotnie odznaczony, m. in. Krzyżem Armii Krajowej, Odznaką „Żołnierz Kresowy AK”, Odznaką Akcji „Burza”, Odznaką „Weterana Walk o Niepodległość” i in.

Był człowiekiem prawym, życzliwym, konsekwentnym, z dużym poczuciem humoru, przez całe życie wiernym harcerskim ideałom.

„Non omnis moriar”.

Bernard KONARSKI

Michał Panasik (1914-2004)**Żołnierz Armii Krajowej**

Członek Koła Gdańsk Związku Oficerów Służby Stałej II RP i Koła Gdańsk Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, syn Józefa i Zofii, ur. 25 września 1914 r. w Bielsku Podlaskim. Promocja XV 1938 r. Przydziel do 22 pułku piechoty w Siedlcach. Był tam dowódcą kompanii Szkoły Podchorążych Rezerwy. W wojnie 1939 r. był dowódcą kompanii w 22 pułku piechoty i brał udział w działaniach wojennych pod Łukowem, Lublinem i Krasnymstawem. Dostał się do niewoli sowieckiej po dniu 17 września 1939 r. i uciekł z transportu NKWD w Białej Podlaskiej. W październiku 1939 r. wstąpił do ZWZ potem AK. Zorganizował oddział konspiracyjny o nazwie Powstańcze Oddziały Specjalne „Jeżyki”. W 1942/43 r. wszedł do oddziałów dywersyjno-partyzanckich „Wachlarza” /II odcinek/ jako zastępca por. „Gzysma”, czyli Franciszka Pukackiego /rzuczonego z Anglii/. Od kwietnia 1943 r. działał w rejonie Szepietówki, Ostroroga i Charkowa. W lipcu 1943 r. powrócił do Warszawy i został dowódcą kompanii w batalionie KEDYW-u „Miotła”, który w Powstaniu Warszawskim wchodził w skład Zgrupowania „Radosława”

Po wyzwoleniu Warszawy przez wojska ZSRR ukrywał się ciągle zmieniając miejsca pobytu. Po wezwaniu przez „Radosława” akowców do ujawnienia się, ujawnił się we wrześniu 1945 r. Po przesłuchaniu przez NKWD otrzymał zakaz mieszkania w Warszawie, wobec czego wyjechał do Gdańska.

W 1991 r. został pierwszym prezesem Koła Związku Powstańców Warszawskich w Gdańsku. Z powodu pogorszenia wzroku został prezesem honorowym tego Koła, a także w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Dnia 23 lutego 2004 r. ppłk. Panasik zmarł i został pochowany na cmentarzu w Łostowicach w kwaterze Żołnierzy AK.

Śp. Ppłk Panasik był odznaczony: Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari V kl., Krzyżem Walecznych dwukrotnie, Krzyżem Powstańców Warszawy, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Medalem za Warszawę 1939-45, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Oprac. Zygmunt ODRWAŻ-ZAWADZKI

Wincenty Rymaszewski (1924-2005)**Cześć Twej Pamięci**

W młodości służył w oddziałach partyzanckich na Polesiu i Wołyniu. We wrześniu 1943 r. wstąpił do Zgromadzenia Partyzanckiego „Jeszcze Polska nie zginęła” dowodzonego przez płk. Roberta Satanowskiego. Walczył z okupantem hitlerowskim w Oddziale „Księdza Brzózki”, którego dowódcą był August Gajdemski. W lipcu 1944 r. nawiązano w rejonie wsi Horostyta kontakty z oddziałami radzieckimi, dowodzonymi przez „Anatola”, „Czarnego” i „Muchę”.

Wspólnie z oddziałami radzieckimi nastąpiło natarcie na cofające się jednostki niemieckie. W sierpniu 1944 r. Zgrupowanie Partyzanckie „Jeszcze Polska nie zginęła” stanowiło załazek i kadrę 8 DP, a Oddział „Księdza Brzózki” zapoczątkował formowanie 23 pp, który później przemianowano na 34 pp.

Mjr Pluto objął dowództwo 34 pp, 8 DP otrzymała rozkaz sforsowania Nysy i stworzenia oraz utrzymania przyczółka w rejonie Prędocic. 14 kwietnia 1945 r. chorąży W. Rymaszewski został przydzielony do grupy szturmowej. 16 kwietnia nastąpiło generalne forsowanie Nysy Łużyckiej. W czasie walk wielu żołnierzy poległo, wielu zostało rannych. Chorąży W. Rymaszewski został skierowany do szpitala w Bolesławcu. Po opuszczeniu szpitala chorąży W. Rymaszewski ponownie podjął służbę w 34 pp. Dowódca pułku przedstawił go do odznaczeń i skierował go do Sanoka. W czasie pobytu w Sanoku uczestniczył w walkach z bandami UPA. Jako dowódca plutonu 34 pp brał czynny udział w operacji „Wisła”.

W marcu 1948 r. przeniesiono go do Lublina na stanowisko pomocnika komendanta miasta, gdzie 16 czerwca 1950 r. został zdemobilizowany na podstawie orzeczenia Komisji Lekarsko – Wojskowej i uznany za inwalidę wojennego.

Otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Partyzancki, Medal za Odrę, Nysę, Bałtyk, Medal za Udział w Walkach o Berlin, Krzyż Walecznych po raz pierwszy i drugi, Odznakę Grunwaldzką, Medal Zwycięstwa i Wolności.

Grono przyjaciół składa ZMARŁEMU tą drogą pożegnanie:

Śpij Kolego w ciemnym grobie

Niech się Polska przyśni Tobie!

CZEŚĆ TWEJ PAMIĘCI!

Oprac. KK, RB

Gen. bryg. Stanisław Skalski (1915-2004)**As polskiego lotnictwa**

12 listopada 2004 r. zmarł w wieku 89 lat generał brygady pilot Stanisław Skalski. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, czterokrotnie - Krzyżem Walecznych – był asem polskiego lotnictwa z okresu II wojny światowej.

Urodził się 27 listopada 1915 r. w Kodymie. Był absolwentem XI Promocji Szkoły Orłąt, pilotem 4 Pułku Lotniczego w Toruniu. We wrześniu 1939 r. walczył w 142 Eskadrze Myśliwskiej. Swego pierwszego zestrzelenia niemieckiego samolotu dokonał 1 września 1939 r. Był uczestnikiem bitwy o Anglię. Pilot 302 Dywizjonu Myśliwskiego „Poznańskiego”, 501 Dywizjonu Myśliwskiego RAF, 306 Dywizjonu Myśliwskiego „Toruńskiego”, 316 Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawskiego”, Dowódca 317 Dywizjonu Myśliwskiego „Wileńskiego”, Polskiego Zespołu Walczącego w Afryce (korespondenci wojenni ochrzczili ich „Cyrkiem Skalskiego”), 601 Dywizjonu Myśliwskiego RAF (County of London), 131 i 133 Skrzydła Myśliwskiego.

Od lutego 1945 r. - sztabowy oficer operacyjny w 11 Grupie Myśliwskiej, później w Dowództwie Brytyjskiego Lotnictwa Okupacyjnego w Niemczech.

Słynął z wielkiej odwagi. Miał potwierdzone 22 zestrzelenia, 1 prawdopodobne i 1 uszkodzenie.

Po powrocie do kraju i pracy w Dowództwie Wojsk Lotniczych – w wyniku fałszywych oskarżeń został aresztowany i skazany na karę śmierci. W 1956 r. zwolniono Go po blisko ośmioletnim pobycie w więzieniu i w pełni zrehabilitowano.

Ostatnie lata życia spędził samotny i zapomniany.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie w dniu 19 listopada 2004 r.

Oprac. Red



Ks. mjr Zbigniew Stefaniak (1946 – 2004)

Odszedł kapłan na wieczną wartę

Był serdecznym, otwartym, wrażliwym na ludzkie problemy księdzem kapłanem brzeskiego garnizonu. Ksiądz major Zbigniew Stefaniak dobrze znał swoje środowisko, wiedział jak dotrzeć do serc i umysłów żołnierzy, kadry oficerskiej. Był w wojsku mocno osadzony. Znał te realia z własnego życia, bo przecież w latach 1966-67 służył w kompanii pontonowej obecnej 1 Brzeskiej Brygady Saperów.

Urodził się 10 lutego 1946 r. w Ligocie Polskiej gm. Oleśnica. W latach 1965 – 1967 jako alumn pełnił zasadniczą służbę wojskową w Brzegu, w 1973 r., po ukończeniu studiów na Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu, podjął posługę duszpasterską w parafii w Jaworze. Po roku pracy objął funkcję wikariusza w kościele garnizonowym p. w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze u księdza płk. Kubsza – legendarnego kapelana 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Od 1976 r. był proboszczem parafii Czarne



w Jeleniej Górze i w Małujowicach, by w 1990 r. objąć stanowisko proboszcza parafii wojskowej p. w. Zmartwychwstania Pańskiego w Brzegu i kapelana tutejszego garnizonu wojskowego. Zmarł w sobotę 10 stycznia 2004 r., został pochowany w Poniatowej k. Oleśnicy.

Jan Stasiak „Strug” (1914-2004)

W pierwszą rocznicę śmierci

13 października 2004 r. pożegnaliśmy ppłk. Jana Stasiaka ps. „Strug” (zm. 10.10.2004 r.).

Odszedł od nas Żołnierz Września 1939 r., oficer Batalionów Chłopskich, kawaler Virtuti Militari.

Urodził się 12 września 1914 r. w Zabłociu k/Markuszowa. Tam, do zakończenia II wojny światowej, uczył się, ciężko pracował i konspirował. Organizował młodzież wiejską w Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, a następnie uczestniczył w działalności Stronnictwa Ludowego.

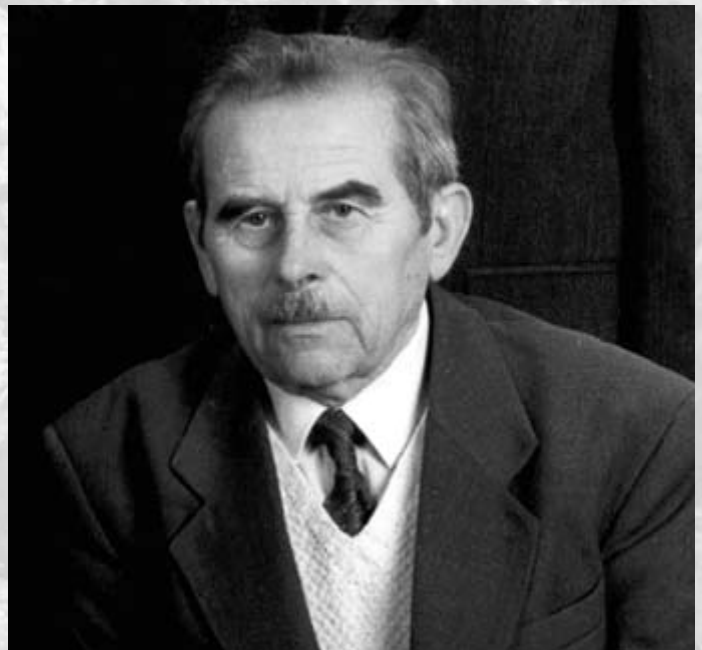
W 1939 r., jako podoficer łączności WP staje do walki w obronie Ojczyzny na froncie, w Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Polesie” pod dowództwem gen. F. Kleeberga, kończy ostatnią bitwę obronną 1939 r. pod Kockiem. Po rozkazie Generała o zaprzestaniu walki wydostaje się z grupy jeńców, powraca do swoich „wiciarzy” i przystępuje do tworzenia tajnej organizacji Straż Chłopska „Chłostrą”. W grudniu 1940 r. władze centralne „Rocha” decydują o ujednoliceniu konspiracyjnych struktur wojskowych, zamieniają nazwę na Bataliony Chłopskie.

W obwodzie Puławy, podzielonym na 5 rejonów, Jan zostaje mianowany komendantem Rejonu I (gm. Garbów, Kurów i Markuszów), a od września 1944 r. - komendantem Obwodu 1 Puławy.

Po zakończeniu wojny jego praca i życie były pod stałą kontrolą UB.

Jako zasadniczy cel działalności wyznacza sobie trwałe upamiętnienie miejsc walk Batalionów Chłopskich oraz miejsc spoczynku poległych Żołnierzy BCh.

W styczniu 1991 r. zostaje wybrany prezesem Zarządu Oddziału Puławy i pozostaje nim nieprzerwanie do 24.11.1998 r.



Za swe ofiarne życie otrzymał wiele odznaczeń, w tym: Order Virtuti Militari, Order Odrodzenia Polski – Krzyż Oficerski i Krzyż Kawalerski, Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Partyzancki, Krzyż Batalionów Chłopskich, Medal za udział w wojnie 1939 r. i in.

Za całe Jego trudne i ofiarne życie: pracę w ZMW RP „Wici”, udział w obronie Ojczyzny w 1939 r., w walce z okupantem niemieckim, za doznane prześladowania po wojnie, za niestrudzoną pracę dla upamiętnienia czynów Chłopskiego Wojska oraz za organizowanie jeszcze żyjących bechowców w organizacji kombatanckiej – Stowarzyszenie Żołnierzy Batalionów Chłopskich, za to składamy Ci podziękowanie – staropolskie Bóg zapłać!

Podkomendni

por. Edward PECIO „Jagoda”

ppor. Marianna GALUBA „Rosa”

Filip Tomczuk (1901 – 2004)**Żołnierz 2 Armii Wojska Polskiego**

W dniu 27 grudnia 2004 r. po przeżyciu 103 lat odszedł z naszych szeregów por. Filip Tomczuk – jeden z najstarszych kombatanów w województwie opolskim. Został pochowany z honorami na cmentarzu w Goszczowicach. Urodził się 10 marca 1901 r. we wsi Tereszów (na Kresach II RP) w rodzinie chłopskiej. Młodość spędził z rodzicami, którzy prowadzili gospodarstwo rolne. Po śmierci rodziców w 1928 r. przejął gospodarstwo. W kwietniu 1944 r. wcielony zostaje do Wojska Polskiego. Przechodzi cały szlak bojowy z 5 Dywizją Piechoty, która wchodziła w skład 2 Armii Wojska Polskiego. W maju 1945 r. po zdemobilizowaniu i odszukaniu rodziny zamieszkuje w Goszczowicach, podejmując pracę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Łambinowicach w charakterze stolarza. W październiku 1965 r. przechodzi na emeryturę.



O zasługach dla Ojczyzny i udziale w walce o Jej niepodległość por. Filipa Tomczuka informowała regionalna prasa, a także radio i telewizja z okazji setnej rocznicy Jego urodzin. Zmarły uhonorowany był odznaczeniami bojowymi i pamiątkowymi.

plk w st. spocz. Stefan SZELKA

Józef Zwinogrodzki (1918-2005)**Ostatni dowódca „Bohdanki”**

Józef Zwinogrodzki ur. 27 grudnia 1918 r. w Winnicy, na Podolu. W 1936 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim i rozpoczął studia medyczne w Monachium. Od 1937 r. kontynuował je na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. Zmobilizowany do 29 Pułku Artylerii Lekkiej, DOK III Grodno brał udział w kampanii wrześniowej. Od 1940 r. przebywał w Wilnie, gdzie włączył się w szeregi ZWZ. W końcu 1941 r. lub pocz. 1942 r. został przerzucony do Okręgu Nowogródzkiego, do Lidy. W latach 1943-44 był dowódcą Samodzielnej Kompanii Zdziesięciol – Nowojelnia „Stawy – Mydło”, która w lutym 1944 r. uległa mobilizacji i połączwszy się z żołnierzami AK z placówki konspiracyjnej Daszkiewicz utworzyła ok. 70-osobowy oddział, który w okolicach wsi Bohdanka stoczył walkę z partyzantami sowieckimi, następnie przeprowadził się na prawy brzeg Niemna i tam stał się trzonem VIII Batalionu 77 PP AK „Bohdanka”. Dowódcą „Bohdanki” został por. Władysław Mossakowski ps. „Jastrzębiec”, ppor. Józef Zwinogrodzki objął dowództwo

**Zofia Trembacz (1908-2005)****Sybiraczka**

Urodziła się w Łodzi w 1908 r. Mając 14 lat wraz z rodzicami przeprowadziła się do Częstochowy. Tu w 1930 r. poślubiła st. sierżanta z 27 pp w Częstochowie.

1 września 1939 r. – mąż wyrusza na front, a Zofia z dziećmi (8 i 3 lata) jako rodzina wojskowa zostaje ewakuowana do Kowla. Wojna szybko dociera do Kowla. O północy 1940 r. energiczne walenie do drzwi zrywa wszystkich na równe nogi. Pół godziny czasu na zebranie rzeczy i pod konwojem wyjazd na stację kolejową i załadunek do podstawionych bydlęcych wagonów. Ruszają na wschód – na Sybir. Po 3 tygodniach podróży w niehumanitarnych warunkach pociąg zatrzymuje się na stacji Asyno. Następuje przeładunek ludzi na ciężarowe samochody i jazda kilkadziesiąt kilometrów w głąb lasu. Tutaj rozpoczyna się życie w strasznych warunkach. Po 6 tygodniach zdesperowani i buntujący się ludzie rozwożeni są do okolicznych miejscowości. Śp. Zofia wraz z dziećmi trafia do miejscowości Arbachowski Rudnik, Serowski Rejon na Uralu.

Sierpień 1941 – porozumienie Sikorskiego z Rosją. Tworzy się Polskie Wojsko. Kto tylko może zaciąga się do wojska, by wyrwać się z sowieckiego piekła.

Śp. Zofia dociera do Buchary. Tu dostaje pracę w polskiej placówce magazynowej. Dzieci zmuszona jest oddać do polskiego sierocińca oddalonego od Buchary 3 km. Po kilku miesiącach podejmuje pracę jako wychowawczyni. W sierpniu 1942 r. opiekując się grupą dzieci wyjeżdża do Pahlawi. Dalsza wędrówka z polskimi sierotami to Teheran, Ahwaz, Karaczi i Afryka Wschodnia – miejscowość Tengeru w obecnej Tanzanii. Do Polski wraca w 1948 r.

Do Związku Sybiraków należała od 1991 r. do 2005 r. Zmarła w lutym 2005 r. w wieku 97 lat i już po śmierci otrzymała Krzyż Zesłańców Sybiru.

Halina WÓJCIK-MIĘDZIK

1 kompanii. 4 lipca 1944 r. (po śmierci „Jastrzębca” i zranieniu kolejnego dowódcy ppor. Tadeusza Drobnika ps. „Jarosz”) objął dowództwo całego VIII Batalionu i wyruszył z nim pod Wilno. 14 lipca 1944 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari V klasy i awansowany do stopnia majora. Po aresztowaniu oficerów AK w Boguszach i wobec okrążenia batalionów AK przez Armię Czerwoną w Puszczy Rudnickiej, Kościół św. Józefa, Cmentarz Wojenny – Powązki, Panteon Żołnierzy angażowany został do pracy w tzw. wileńskiej Delegaturze Rządu.



Aresztowany w maju 1945 r., skazany przez Trybunał Wojskowy Wojsk NKWD LSRR na 15 lat robót katorżniczych, przybył 16 marca 1946 r. do Workutłagu. 31 października 1948 r. przeniesiony został do Rieczłagu, obozu specjalnego o zastraszonym rygorze. Został zwolniony w 1956 r. Po powrocie podjął pracę w Klinice Ortopedycznej Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie był zatrudniony do 1992 r.

W 1999 r. został awansowany przez MON do stopnia podpułkownika. Zmarł 16 sierpnia 2005 r. w Brzuzie, koło Łochowa.

Oprac. Red.

Ciąg dalszy ze str. 10

Ludwika Polańskiego. Licznie przybyli dolnośląscy członkowie Związku Żołnierzy LWP, Stowarzyszenia Współpracy Polska - Wschód i wrocławskiego Klubu Weteranów Lewicy. Otwarcia uroczystości dokonał gospodarz muzeum sierż. Michał Sabadach. Wśród gości byli: kombatanci, w tym kilku kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, poseł dr inż. Ryszard Maraszek, wicewojewoda dolnośląski Stanisław Janik, konsul generalny minister pełnomocny Federacji Rosyjskiej w Poznaniu Władimir Kuzniecowa, wiceprezes ZG ZZ LWP ppłk Krzysztof Majer, prezes ZO Dolnośląskiego SWP - W Leszek Solarek i wiceprezes Andrzej Mordela, starostowie zlotoryjski i lubiński.

8 maja w Warszawie - Rembertowie w kościele garnizonowym p. w. Św. O. Rafała Kalinowskiego została odprawiona uroczysta Msza św. przez proboszcza ks. płk. Krzysztofa Wylężka w intencji uczestników walk zbrojnych o wolność i niepodległość Ojczyzny na wszystkich frontach II wojny światowej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Komendy Akademii Obrony Narodowej, władze Dzielnicy Warszawa-Rembertów, kombatanci z pocztami sztandarowymi, młodzież szkół ze sztandarem, mieszkańcy Rembertowa. Po Mszy św. uczestnicy uroczystości zgromadzili się przed tablicami pamiątkowymi na frontonie kościoła upamiętniającymi czyny bojowe żołnierzy polskich. Modlono się za poległych, po czym delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapalono znicze.

8 maja w Poznaniu w Cytadeli delegacje władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich, instytucji, kombatantów, wojska i młodzieży wysłuchały przemówień dowódcy garnizonu płk. Wojciecha Reszki, konsula generalnego Federacji Rosyjskiej w Poznaniu Władimira Kuzniecowa i konsula honorowego Wielkiej Brytanii Włodka Walkowiaka. Następnie złożono kwiaty przed obeliskiem poległych żołnierzy Armii Radzieckiej, w kwaterze polskich Cytadelowców i w kwaterze żołnierzy Wspólnoty Brytyjskiej. W Teatrze Wielkim odbył się koncert megagwiazd rosyjskiej opery i baletu - Wielka Gala Moskiewskiego Teatru Bolszoj.

8 maja w Darłowie w Parku Kombatantów odsłonięta została tablica upamiętniająca 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej. W imieniu kombatantów i Sybiraków odsłonił

ją Stanisław Jakubowski oraz Edward Mosiewicz.

8 maja w Strzelcach Opolskich odsłonięto pomnik pod nazwą „Pieta Śląska”, poświęcony ofiarom wojny. Uroczystość odbyła się zgodnie z ceremoniałem wojskowym, uczestniczyła w niej kompania honorowa i orkiestra, gen. broni Mieczysław Bieniek – dowódca 2 Korpusu Zmechanizowanego, parlamentarzyści, wojewoda, marszałek województwa, kombatanci, młodzież, duchowieństwo trzech wyznań i społeczeństwo.

8 maja w Tułowicach odsłonięto pomnik ku czci żołnierzy poległych w II wojnie światowej.

9 maja w Elblągu, w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary elbląskiej filii niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof. Obóz Stutthof k. Sztutowa na Mierzei Wiślanej powstał we wrześniu 1939 r. W marcu 1940 r. po Zalewie Wiślanym przepłynęły barkami pierwsze transporty więźniów do filii obozu, utworzonej w Elblągu.

9 maja w Warszawie, w rocznicę (według czasu moskiewskiego) kapitulacji Niemiec (9 maja 1945 r.) otwarta została wystawa plenerowa (wzdłuż Alei Ujazdowskich) poświęcona Powstańcom warszawskim, represjonowanym tuż po zakończeniu wojny przez komunistyczne władze. Na specjalnie skonstruowanym rusztowaniu zawisły fotografie żołnierzy Armii Krajowej, ofiarowane przez nich samych lub ich krewnych. Organizatorem wystawy było Muzeum Powstania Warszawskiego.

9 maja w Łędzinach uroczystości obchodzono 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Uroczystość przygotowały władze miasta Łędziny wspólnie ze Związkiem Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Koło Miejskie Łędziny. Obchody rozpoczęły się w kościele p. w. Św. Anny Mszą św. w intencji walczących o wolność Ojczyzny, z udziałem orkiestry, kompanii honorowej i pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich. Po Mszy przemaszerowano pod Pomnik Weteranów Powstań Śląskich, gdzie odbył się Apel Poległych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Łędzin Władysław Trzciński. Następnie złożono przed pomnikiem wieńce i wiązanki kwiatów. Wieczorem w sali kina „Piast” odbył się wieczór poezji i pieśni tematycznie związanej z wojną w wykonaniu Chóru „Florian” pod dyrekcją Joanny Figury, oraz uczniów łędzinśkich szkół.

9 maja w Wałbrzychu, w Publicznej Szkole

Podstawowej nr 21 odbyła się patriotyczna uroczystość z okazji 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim.

10 maja w Sandomierzu w Muzeum Okręgowym otwarto wystawę historyczną „Drogi do Ojczyzny”. Została ona przygotowana w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Europie. Na wystawie zgromadzono fotografie, uzbrojenie, umundurowanie i oporządzenie a także odznaczenia żołnierzy polskich z różnych formacji. Wystawa była czynna do końca czerwca br.

10 maja w Siedlcach odbyła się uroczystość zorganizowana przez Powiatową Radę Kombatancą, Koło Miejskie Związku Kombatantów RP i BWP oraz Inwalidów Wojennych i Wojskowych w Siedlcach. Uroczystość na placu im. gen. Wł. Sikorskiego poprzedziła Msza św. w kościele garnizonowym celebrowana przez kapelana Garnizonu mjr. Andrzeja Dziwulskiego. Uroczystą oprawę zapewniła Kompania Honorowa miejscowej jednostki wojskowej oraz Orkiestra Garnizonowa. W uroczystości uczestniczyli m. in.: zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wiceminister Jerzy Kozłowski, Starosta Powiatu Siedleckiego dr Henryk Brodowski, wiceprezydent Miasta Siedlce Robert Ambroziewicz, przewodniczący powiatowej Rady Kombatanczej i prezes Koła Miejskiego ZKRP i BWP płk Antoni Sikorski, dowódca Garnizonu Siedlce płk Jan Parol. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: wiceprezydent Miasta Robert Ambroziewicz oraz płk Teodor Woliński. Czternaście osób zostało odznaczono-



nym Medalami „Pro Memoria” i trzy osoby - odznaką związkową „Za Zasługi dla Związku Kombatantów”.

10 maja w Przemyśle członkowie Ogólnopolskiej Federacji Autonomicznych Związków Kombatanczej oraz Stowarzyszeń Martyrologicznych - na zaproszenie uczniów, nauczycieli i dyrekcji Liceum Ogólnokształcącego im. Prof. Kazimierza Morawskiego - uczestniczyli w spotkaniu z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Oprac. E. D.

Pamięci posłów II Rzeczypospolitej, którzy oddali życie za Polskę

Sejm Rzeczypospolitej oddaje głęboki hołd swoim poprzednikom, posłom II Rzeczypospolitej, którzy oddali życie za Polskę w czasie drugiej wojny światowej. Ich cierpienia i danina krwi nie były daremne. Współtworzyły fundament, na którym opiera się niepodległość naszej Ojczyzny. Niech pamięć o tym będzie zawsze w nas obecna, gdyż „naród, który traci pamięć, traci sumienie”.

17 września br. na zaproszenie Marszałka Sejmu liczna grupa przedstawicieli środowisk kombatanckich uczestniczyła w uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci posłów na Sejm RP poległych podczas II wojny światowej. Obecni byli m. in.: wicemarszałek Sejmu prof. **Tomasz Nałęcz**, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – **Andrzej Przewoźnik**, kanclerz Kapituły Orderu Virtuti Militari – gen. bryg. **Stanisław Nałęcz-Komornicki**, prezes ZG Związku Kombatan-
tów RP i Byłych Więźniów Politycznych – gen. dyw. **Wacław Szklarski**, **Marian Kazubski** – pre-



Fot. Ewa Dumin

Kombatancki oddali hołd posłom na Sejm RP poległym podczas II wojny światowej. Na zdjęciu od prawej prezesi: Antoni Lipka, Eustachy Jaroszenko, Eugenia Maria Cegielska, Stefan Gawlik

zes Związku Inwalidów Wojennych, prezes Związku Powstańców Warszawskich – gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski**, **Mirosław Spiechowicz** – prezes Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego, przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Kombatan-
tów w Kraju – **Władysław Matkowski**, **Tadeusz Czerkawski** – prezes Stowarzyszenia byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie “Karpaczycy” i in. Urząd do Spraw Kombatan-
tów i Osób Represjonowanych Reprezentował dyrektor Departamentu Wojskowego – **Jan Ozga**.

E. D.

Odślonięcie tablicy ku czci ppłk. Jana Zumbacha

Pamięć o bohaterze

W kościele św. Katarzyny przy ul. Fosa, na warszawskim Służewie – 3 września 2005 r. odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci ppłk. dypl. Jana Eugeniusza Zumbacha (1915 – 1986) – jednego z najlepszych pilotów myśliwskich II wojny światowej, Kawalera Orderu Virtuti Militari, czterokrotnie odznaczonego Krzyżem Walecznych, dwukrotnie brytyjskim Krzyżem Lotniczym – Distinguished Flying Cross. Patronat honorowy objęli były Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski i gen. bryg. Stanisław Nałęcz-Komornicki – Kanclerz Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Biskup Polowy WP gen. bryg. **Tadeusz Płoski** przewodniczył Mszy św. sprawowanej wraz z ks. prał. **Bogusławem Bija-
kiem** i ks. **Arkadiuszem Gontarkiem**. Ks. prałat **Józef Maj** powitał serdecznie wszystkich uczestników liturgii.

W uroczystości wzięli udział m. in. generałowie: **Tadeusz Andersz**, **Stanisław Nałęcz-Komornicki**, **Mieczysław Walentynowicz**, **Michał Gutowski**, **Zbigniew Ścibor-Rylski**, **Mieczysław Baka**, **Edward Redwan**, **Tadeusz Rybacki**, Attache Obrony Wielkiej Brytanii **Tim Williams**, Zastępca Ambasadora Szwajcarii **Lukas Gasser**, w imieniu Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy – **Elżbieta Rowińska**, w imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego – **Stanisław Wójcik**, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej – **Erwina Ryś-Ferens**, Rodzina Zumbachów (**Maria Zumbach**, **Edward Korek-Kuczyński**) i inni.

Liturgię Mszy św. uświetniła Orkiestra Wojskowa z Radomia. Kompanię Reprezentacyjną, którą dowodził kpt. **Wojciech Czernski** wystawiły Siły Powietrzne. Poczty sztandarowe wystawiły: 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego z Warszawy oraz 1. Eskadra Lotnictwa Taktycznego z Mińska Mazowieckiego.

Po Mszy św. dokonano odsłonięcia i poświę-

cenia tablicy umieszczonej na zewnętrznej ścianie kościoła św. Katarzyny.



Tablicę odsłaniali: redaktor naczelny „Pano-
ramy Południa” – **Jerzy Połec**, prezes Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego – płk **Mirosław Spiechowicz**, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego – dr **Janusz Gmitruk**, Przewodnicząca Rady Fundacji Służewskiej – **Anna Branicki-Wolska**, przedstawiciel Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – **Piotr Bartnik**, oraz proboszcz Parafii św. Katarzyny – ks. prał. **Józef Maj**.

Poświęcenia dokonał Biskup Polowy WP gen. bryg. **Tadeusz Płoski**.

Tego samego dnia w siedzibie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego przy Al. Wilanowskiej 204 została otwarta wystawa poświęcona postaci ppłk. Jana Zumbacha.

Red.

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej

Ku czci 20 Kresowej Dywizji Piechoty



Tablica pamiątkowa, po złożeniu wieńców i kwiatów przez delegację

W dniu 3 października br. przed budynkiem Urzędu Dzielnicy Targówek m. st. Warszawy, z udziałem pocztów sztandarowych, odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci jednostek i oddziałów Wojska Polskiego bohatersko walczących we wrześniu 1939 r. w składzie 20 Kresowej Dywizji Piechoty w obronie północnych rubieży Warszawy – Pragi Północ. Urząd do Spraw Kombatan-
tów i Osób Represjonowanych reprezentował wiceminister Jerzy Kozłowski. Obecni byli m.in.: burmistrz Dzielnicy Targówek Romuald Gronkiewicz, burmistrz Mławy **Jerzy Rakowski** i gen. bryg. **Grzegorz Buszka**, dowódca 20 Brygady Zmechanizowanej, która przejęła tradycje 20 Kresowej Dywizji Piechoty. Uroczystość prowadził **Czesław Lewandowski**, przewodniczący Społecznej Rady Kombatanckiej. Poświęcenia tablicy dokonał ksiądz prałat **Henryk Zaraś**.

K.H.

Pamięć o ludziach i wydarzeniach sprzed 61 lat

W stolicy odbyły się kilkudniowe uroczystości kończące obchody 61. rocznicy Powstania Warszawskiego. Oddano hołd poległym i uhonorowano żyjących uczestników walk.



Fot. Ewa Ziółkowska

Po południu 30 września br. strażnicy miejscy i harcerze z ZHR ustawili tysiąc drewnianych krzyży w miejscach, gdzie ginęli żołnierze z batalionów „Zośka”, „Parasol” i pułku „Baszta”.

W niedzielę, 2 października wzdłuż tras kanałów, którymi poruszali się powstańcy i ludność cywilna w czasie Powstania zapłonęły setki zniczy. Na Żoliborzu, Starówce i w Śródmieściu rozstawiło je 300 druhów ze Stowarzyszenia Harcerskiego.

Następnego dnia na Zamku Królewskim kilkudziesięciu żołnierzy Powstania Warszawskiego zostało odznaczonych Medalem Za Zasługi dla



Fot. Ewa Ziółkowska

Obronności Kraju, przyznawanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

3 października br. krzyże z ulic Warszawy zostały zwiezione i rozstawione wzdłuż drogi prowadzącej na Kopiec Powstania Warszawskiego na Czerniakowie. Na jego szczycie, pod znakiem Polski Walczącej o godz. 20.00 nastąpiło wygaszenie ognia podtrzymywanego przez 63 dni przez Straż Miejską i harcerzy. W ceremonii, wieńczącej tegoroczne obchody, licznie uczestniczyli kombatanci i mieszkańcy Warszawy, obecni byli m. in. prezydent Warszawy **Lech Kaczyński**, prezes Związku Powstańców Warszawskich gen. **Zbigniew Ścibor-Rylski**, prezes Światowego Związku Żołnierzy AK **Czesław Cywiński**.

E. Z.



Fot. Ewa Ziółkowska

Medale dla zasłużonych

27 września br. w Parku gen. Orlicz-Dreszera przy pomniku „Mokotów Walczy 1944” podczas uroczystości związanej z obchodami 61. rocznicy Powstania Warszawskiego oraz Dnia Polskiego Państwa Podziemnego zastępca kierownika UdSKIOr, wiceminister **Je-**



Fot. Katarzyna Hoppe

Odnaczeni Medalem „Pro Memoria”

rzy Kozłowski wręczył Medale „Pro Memoria” zasłużonym członkom Środowiska Żołnierzy Pułku AK „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych oraz dowódcy Pułku Ochrony, który przejął tradycje bojowe Pułku AK „Baszta”. Odnaczeni zostali: **Leonard Baranowski**, **Jan Baum**, **Piotr Chudzik**, **Włodzimierz Dembiński**, **Andrzej Grabowski**, **Kazimierz Grzybowski**, **Eugeniusz Guzek**, **Zofia Klimek**, **Stanisław Krencik**, **Jadwiga Krzyżewska**, **Teresa Suchecka-Nowak**, **Kazimierz Ryś**, **Eustachy Suchecki**, **Sylwester Traczewski**.

Uroczystość przy Pomniku „Mokotów Walczy 1944” prowadził prezes Środowiska Żołnierzy Pułku AK „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych **Wojciech Militz**. Przebieg Powstania Warszawskiego przypomniał prezes Związku Powstańców Warszawskich gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski**. Uroczystość zakończyło złożenie wieńców i kwiatów przed pomnikiem.

K. H.

1271 12710000

URZĄD DS. KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH
UL. WSPÓLNA 2/4 00-926 WARSZAWA

03 101010100050472231000000
W PLN 30.00

trzydzieści złotych

PRENUMERATA KOMBATANTA NA 2006

OD NR DO NR PO EGZ.

POCZTA POLSKA

Dokładny adres
Imię i nazwisko lub nazwa stowarzyszenia

W 2006 r. egzemplarz „Kombatanta” będzie kosztował 2,50, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłat na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta:

NBP Oddział Okręgowy Warszawa
03101010100050472231000000

Bardzo prosimy o wypełnianie przekazu według załączonego wzoru.

Mińsk

Pamiętajmy o walczących

15 września br. w Ambasadzie RP w Mińsku odbyła się uroczystość z okazji Święta Wojska Polskiego. W spotkaniu z udziałem attache wojskowych akredytowanych na Białorusi oraz przedstawicieli MON i MSZ, uczestniczyło kilkunastu weteranów z naszego okręgu konsularnego. Na wniosek Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Mińsku, Urząd do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych uhonorował 11 weteranów Odznaką Weterana. Odznaki podczas uroczystości wręczył attache wojskowy płk **Marek Szymański**.

Odznakę Weterana otrzymali: ppor. **Jan Hajkowicz** – jedyny żyjący w naszym okręgu konsularnym „Westerplatteczyk”; ppor. **Sergiusz Kurasz** – kadet Szkoły Podchorążych dla Małoletnich w Śremie, uczestnik kampanii wrześniowej, więzień NKWD w Ostaszkowie; ppor. **Antoni Zwierzyński** – żołnierz LWP; plut. **Florian Gliński** – absolwent Szkoły Podoficerskiej 1 Morskiego Batalionu Strzelców w Wejherowie, we wrześniu 1939 r. dowódca bat. piechoty morskiej; plut. **Jan Radyno** – żołnierz LWP; **Włodzimierz Macewiło** – uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.; **Władysław Kalczyński** – żołnierz LWP; **Jan Gołub** – uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., więzień NKWD w Ostaszkowie; **Edward Bielikiewicz** – żołnierz LWP; **Jakub Konon** – żołnierz 5 Dywizji Kresowej Armii Andersa, uczestnik bitwy o Monte Cassino; **Jan Kolado** – żołnierz Armii Krajowej.

Oprac. A. KOSTIENIEWICZ

Grodno

61. rocznica Akcji „Ostra Brama” na Grodzieńszczyźnie

10 lipca br. Oddział Rejonowy Związku Polaków na Białorusi we współpracy z kombatanami, żołnierzami Armii Krajowej zorganizował, jak co roku, uroczystości związane z Akcją „Ostra Brama”.

W uroczystościach udział wzięła delegacja Senatu RP w składzie: senator **Kazimierz Pawełek**, senator, dyrektor biura **Artur Kozłowski**, wicedyrektor **Zdzisław Iwanicki**. Z Grodna przybyły delegacje Zarządu Głównego Związku Polaków na Białorusi na czele z wiceprezesem **Józefem Poprzeckim**, Konsulatu Generalnego RP w Grodnie na czele z konsulem generalnym **Andrzejem Krętowskim**; kombatanzi z Grodna, przedstawiciel gazety „Głos znad Niemna” - redaktor **Andrzej Poczobut**.

Obchody rozpoczęto od złożenia wiązanek kwiatów i zapalenia zniczy na mogiłach poległych żołnierzy na cmentarzach w Wiśławiniętach, w Sołach, w Smorgoniach, w Żodziszkach.

W Sołach w miejscowym kościele katolickim odprawiona została uroczysta Msza św. za poległych w walkach w Akcji „Ostra Brama” żołnierzy Armii Krajowej oraz wszystkich poległych żołnierzy Wojska Polskiego.

W Żodziszkach Rejonowy Oddział Związku Polaków na Białorusi ze Smorgoni, na czele z prezes **Teresą Pietrową** zorganizował spotkanie z miejscowymi kombatanami i Polakami.

W poniedziałek 11 lipca br. delegacja Senatu RP spotkała się w Grodnie z kierownictwem Związku Polaków na Białorusi.

Oprac. W. SZWEJKOWSKA



Listy do redakcji

Harcerze z cmentarza w Kowlu

W nr 1 (168) „Kombatanta” ze stycznia 2005 r. ukazał się artykuł pt. „Śladami krwi i łez” autorstwa pana Kazimierza Stopy – byłego żołnierza 27 WDP AK. Tak się złożyło, że w czasie ubiegłorocznego pobytu p. Kazimierza na Wołyniu brałem udział we wszystkich opisanych uroczystościach, jednak nie miałem możliwości porozmawiać ze wszystkimi uczestnikami. Czytając w/w artykuł natrafiłem na opis cmentarza w Kowlu, na którym rzekomo zachowała się mogiła harcerzy, „których nieznani sprawcy zamordowali na sobotnio – niedzielnym biwaku nad rzeką Turią...”.

Ponieważ jestem osobą bezpośrednio zaangażowaną we wszystkie prace remontowe nagrobków na tym cmentarzu, byłem bardzo zainteresowany tą relacją p. Stopy. Mam liczne kontakty z byłymi mieszkańcami Kowla i na podstawie ich

opowiadań ustaliłem wiele faktów, dotyczących różnych wydarzeń z lat międzywojennych. Osobiście odnowiłem wszystkie nagrobki harcercie. Niestety o żadnym mordzie na harcercach w Kowlu nie słyszałem! Zwróciłem się więc do mojego przyjaciela z Lublina o pomoc w odszukaniu p. Kazimierza Stopy i o uzyskanie od autora artykułu dokładnych danych. W rozmowie z moim przyjacielem p. Kazimierz nie umiał powiedzieć, od kogo usłyszał tę historię (...).

Pragnę również poinformować, że na cmentarzu w Kowlu znajdują się groby kilku harcerzy, którzy zginęli 3 VIII 1934 r. w wyniku eksplozji rozbieranego przez nich pocisku artyleryjskiego. Jest także kilka innych nagrobków. I tylko na jednym wryto dosyć tajemniczy napis: „zmarł tragicznie na placówce harcerciekiej dnia 28 lipca 1931 r.”. Jest to grób Stanisława Wypycha. Może p. Kazimierzowi chodziło właśnie o ten nagrobek? Byłbym bardzo wdzięczny za pomoc Czytelników w tej ważnej dla mnie sprawie (...).

Anatol SULIK

Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej

Kowel, Ukraina

Odnaczenia dla Polskiego Radia SA

21 września br. w siedzibie Zarządu Polskiego Radia SA zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wiceminister **Jerzy Kozłowski** wręczył Medal „Pro Memoria” dla Polskiego Radia SA na ręce prezesa Zarządu **Andrzeja Siezieniewskiego**. Medalem odznaczeni zostali także **Andrzej Żak** (Redaktor Naczelny Redakcji Aktualności) oraz **Marek Matysek** (Dziennikarz Redakcji Wojskowej PR SA).

Następnie prezes ZG ZKRP i BWP gen. dyw. **Wacław Szklarski** wręczył odznakę „Za Zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych” 11 osobom oraz na ręce prezesa Andrzeja Siezieniewskiego - przyznając Polskemu Radiu SA.

W dalszej części spotkania kmr **Henryk Leopold Kalinowski** – sekretarz generalny Stowarzyszenia Kawalerów Orderu Wojennego Krzyża Grunwaldu i kanclerz Kapituły Komandorii „Misja Pojednania” wręczył przyznając Polskemu Radiu SA: odznakę „Za Zasługi dla



Uczestnicy spotkania po wręczeniu medali, odznaczeń i monografii

Stowarzyszenia Kawalerów Orderu Wojennego Krzyża Grunwaldu” i odznakę Komandorii „Misji Pojednania”.

W uznaniu osiemdziesięcioletnich zasług Polskiego Radia SA, wniesionych w popularyzację wiedzy historycznej oraz krzewienie orężnych tradycji Wojska Polskiego, płk **Jacek Macyszyn** – dyrektor Muzeum WP wręczył Medal Pamiątkowy Muzeum Wojska Polskiego.

Po czym nastąpiło przekazanie monografii historycznej „Order Krzyża Grunwaldu” 9 przedstawicielom Polskiego Radia SA, którą wręczyli kmr Henryk Leopold Kalinowski i **Aleksander Mazur** – autor monografii.

K. H.

Zapraszamy do Domu Kombatanta w Biłgoraju

Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju jest jednym z najnowocześniejszych domów w województwie lubelskim. Funkcjonuje zaledwie 4 lata. Przeznaczony jest dla osób w podeszłym wieku, głównie kombatantów oraz wdów i wdowców pozostałych po tych osobach. Część miejsc przeznaczona jest dla osób nie posiadających uprawnień kombatanckich. Posiadamy pokoje 1, 2 i 3 osobowe. Osoby, które chcą zamieszkać w naszym domu muszą zgłosić się do Gminnego lub Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w swoim miejscu zamieszkania. To Ośrodki Pomocy Społecznej kierują osoby do Domu Kombatanta i ewentualnie dopłacają do ich pobytu.

Naszym mieszkańcom zapewniamy:

- całodobową opiekę pielęgniarską,
- stały kontakt z lekarzem,
- korzystanie z gabinetów rehabilitacji (hydroterapia, kinezyterapia, fizykoterapia),
- całodobowe wyżywienie,
- opiekę duszpasterską (w Domu znajduje się kaplica oraz zatrudniony jest kapłan),
- pielgrzymki, wycieczki, rajdy,
- szereg imprez kulturalno-oświatowych.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Domu Kombatanta pod adresem: ul. Komorowskiego 20, 23-400 Biłgoraj, tel. (084) 688 03 47, www.dpsbilgoraj.pl

Maria PIĘTAK

Nasi wspaniali Jubilaci

100. rocznica urodzin Zenona Jankowskiego

27 lipca br. w kościele klasztornym w Sierpcu została odprawiona Msza św. z okazji 100. rocznicy urodzin **Zenona Jankowskiego**. Mszę św. odprawił ks. zakonnik palotyn **Jan Oleszek**, zaś homilię wygłosił Naczelny Kapłan Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ks. bp gen. bryg. **Ryszard Borski**.



Następnie odbył się uroczysty obiad z udziałem znamienitych osobistości, podczas którego zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych **Jerzy Kozłowski** wręczył Jubilatowi Medal „Pro Memoria” oraz urodzinowy upominek.

Szanowny Jubilat podziękował gościom za przybycie oraz za nadesłane listy gratulacyjne, które otrzymał od przedstawicieli najwyższych władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, wojska oraz od polityków.

Poszukujemy

Poszukuję informacji o ojcu mojego męża – **Hansie Johannie Janie Mireckim**. Posługiwał się też drugim nazwiskiem **Seweryn Karasiński**.

Urodził się 16 sierpnia 1914 r. w Białymstoku. Do 14 roku życia mieszkał we Lwowie. Jego ojciec to Tadeusz Mirecki, a matka Anna z domu Duma. Johann Jan Mirecki w 1939 r. był oficerem w generalnym sztabie Wojska Polskiego. Został aresztowany w Gdyni, w oficerskim kasynie gry. Więziony na Pawiaku w Warszawie, w 1940 r. został transportowany przez Sachsenhausen do Auschwitz.



Po udanej ucieczce z obozu, przez rok ukrywał się w Warszawie, gdzie ponownie został aresztowany w 1942 r. i wysłany do Auschwitz. Jego numer obozowy to około 42000. Następnie został przewieziony do Buchenwaldu – miał numer obozowy 99007. Posługiwał się tutaj swoim drugim nazwiskiem.

Mój mąż chciałby się dowiedzieć czegoś o swoim ojcu, może żyją ludzie, którzy go znali. Będziemy wdzięczni za najmniejszy szczegół.

Thomas und Regine Mirecki
Iltsstrasse 45

24 143 Kiel

Republika Federalna Niemiec

tel. (0-049) 431-7303750, (0-049) 179-3556329



REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4
REDAGUJE ZESPÓŁ: **Ewa Dumin** (red. naczej.), **Katarzyna Hoppe**,
stała współpraca **prof. Adam Dobroński**
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński (661 86 67)**

WYDAWCA: **Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych**

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 661 87 05, fax 661 87 45, centr. 661 81 11, tel. informacji 661 81 29, 661 87 40

Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl>, e-mail: kombatant@udskior.gov.pl

W 2005 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: NBP Oddział Okręgowy Warszawa 03101010100050472231000000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4000 egz.

Kościuszkowcy pamiętają...

W dniu 11 października br. uroczystości z okazji 62. rocznicy bitwy pod Lenino rozpoczęła Msza św. w Kościele św. Floriana, którą poprowadził ks. płk. **Sławomir Żarski**, w koncelebrze uczestniczyli: kapelan I Dywizji ks. płk. **Kazimierz Krużel**, ks. infułat **Lucjan Śnieżkowski**, kapelan prawosławny ks. płk. **Michał Dudzicz** oraz Naczelny Kapelan Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ks. bp. gen. bryg. **Ryszard Borski**. Następnie przy Pomniku Kościuszkowca, z udziałem 15 pocztów sztandarowych oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych stowarzyszeń kombatanckich, odbyła się dalsza część uroczystości. Prezes Klubu Kościuszkowców **Roman Nogal** przypomniał: *Przed 62 lata, po przeszkoleniu w obozie sieleckim nad Oką 1 DP im. Tadeusza Kościuszki pod dowódz-*



Fot. Katarzyna Hoppe

twem płk. Zygmunta Berlinga wyruszyła na front. (...) Bitwa pod Lenino stała się początkiem krwawych i zaciętych walk na drogach frontowych. Żołnierze 1 DP w składzie 1 AWP łamali opór wroga na przyczółkach wiślanych, na Pradze i w Warszawie, Wale Pomorskim, w forsowaniu Odry i w rozlewiskach Starej Odry, nad Kanałem Hohenzollernów, w okrążeniu i szturmie Berlina, gdzie w dniu 2 maja 1945 r. zawiesili na pruskiej Kolumnie Zwycięstwa białą-czerwoną flagę. Za czyny bojowe dywizja została odznaczona m. in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 4 klasy. (...)

W uroczystości wzięli udział: z-ca dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni **Andrzej Ekiert**, dowódca 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej gen. bryg. **Andrzej Malinowski**, dowódca 1 Brygady Pancernej 1 WDZ gen. bryg. **Janusz Paczkowski**, prezes ZKRPiBWP **Wacław Szklarski**, przedstawiciele MON, przedstawiciele władz Dzielnicy Praga. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych reprezentował dyrektor Departamentu Wojskowego **Jan Ozga**. Uroczystość przy Pomniku Kościuszkowca zakończyła się Apelem Poległych, a później złożeniem wieńców i kwiatów przed pomnikiem.

12 października br. na terenie jednostki 1 WDZ w Wesolej odbyły się dalsze uroczystości związane z obchodami rocznicy, które były okazją do wręczenia odznaczeń i mianowań na wyższe stopnie oficerskie oraz odznak, dyplomów honorowych i nagród rzeczowych dla wyróżniających się żołnierzy. Zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wiceminister **Jerzy Kozłowski** wręczył Medale „Pro Memoria”. Podczas uroczystości wystąpiły zespoły młodzieżowe i Zespół Reprezentacyjny Wojska Polskiego.

K. H.

Pamięć o żołnierzach gen. Władysława Sikorskiego

30 września br. byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych stowarzyszeń stawili się przed Grobem Nieznanego Żołnierza na uroczystość z okazji 66. rocznicy powołania Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej na Obczyźnie, aby uczcić pamięć towarzyszy broni.

W swoim wystąpieniu, sekretarz generalny Krajowego Związku Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie **Leszek Czarnota-Czarny** przypomniał, iż to właśnie dzięki temu wydarzeniu historycznemu została zachowana ciągłość Państwa Polskiego. – *Przegrana kampania wrześniowa 1939 r. nie złamała Polaków. Polska nie skapitulowała. 30 września 1939 r. w Paryżu, Władysław Raczkiewicz został zaprzysiężony jako nowy Prezydent RP. Tegoż dnia misję utworzenia rządu zlecił on gen. Władysławowi Sikorskiemu. 4 października 1939 r. gen. Wł. Sikorski potwierdził konieczność niezwłocznego zorganizowania armii polskiej we Francji, by obok aliantów prowadzić walkę aż do zwycięstwa.*

Uroczystość złożenia wieńców przed Grobem Nieznanego Żołnierza poprzedziła Msza św. w Katedrze Polowej WP.

E. D.

Fot. Ewa Dumin



Przemawia sekretarz generalny Krajowego Związku Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – Leszek Czarnota-Czarny. W uroczystości uczestniczył attache obrony Republiki Francuskiej płk Christian Barthlen (stoi drugi z prawej obok wiceministra Jerzego Kozłowskiego)



Fot. Ewa Dumin

Wieniec składa delegacja Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Stoją od lewej prezesi: Eustachy Jaroszenko, Stefan Gawlik, Antoni Lipka, Janusz Gołuchowski. Wieniec od Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych składa wiceminister Jerzy Kozłowski

Wierni do końca...



Kombatanci zgromadzili się przed pomnikiem poległych żołnierzy ZGO „Polesie”



Burmistrz Kocka – Stanisław Jeśkiewicz otrzymuje z rąk wiceministra Jerzego Kozłowskiego Medal „Pro Memoria”



Prezes Władysław Matkowski przypomniał historię bitwy, która stała się symbolem walki do końca...

Wykazaliście hart i odwagę w masie zwątpień i dochowaliście wierności Ojczyźnie do końca... – mówił do swoich żołnierzy w ostatnim rozkazie dowódca SGO „Polesie” gen. bryg. Franciszek Kleeberg.

2 października br. w uroczystościach w Woli Gułowskiej, związanych z rocznicą ostatniej bitwy wojny obronnej 1939 r. stoczonej pod Kockiem - uczestniczyli weterani tej bitwy, przedstawiciele środowisk kombatanckich, m. in. przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Kombatanów w Kraju - **Władysław Matkowski** oraz wiceprzewodnicząca – **Irena Godycka**; członkowie Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari: **Stanisław Nałęcz-Komornicki** (Kancierz Kapituły), **Zbigniew Ścibor-Rylski**, prezes ZG ZKRP i BWP - **Wacław Szklarski**, prezes ZG ŚZZAK – **Czesław Cywiński**. Obecni byli także: parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych, wojska, duchowieństwa, władz lokalnych oraz licznie przybyli okoliczni mieszkańcy. Urząd do Spraw Kombatanów i Osób Represjono-

wanych reprezentował zastępca kierownika Urzędu – wiceminister **Jerzy Kozłowski**.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w Sanktuarium Matki Bożej Gułowskiej w intencji uczestników bitwy oraz ich dowódcy – generała Franciszka Kleeberga. Mszy przewodniczył ks. płk **Sławomir Żarski**, Wikariusz Generalny Biskupa Polowego WP.

Następnie zebrani udali się na pobliski cmentarz, gdzie przed pomnikiem Poległych Żołnierzy SGO „Polesie” złożono wieńce i wiązkanki kwiatów.

Podczas części oficjalnej uroczystości, która odbyła się przed miejscowym Domem Kultury – Pomnikiem Czynu Bojowego Kleeberczyków, wiceminister Jerzy Kozłowski wręczył osobom szczególnie zasłużonym w upamiętnianiu Medal „Pro Memoria”.

Koncert okolicznościowy na placu kościelnym a po nim - tradycyjna, żołnierska grochówka zakończyły obchody rocznicy.

Tekst i zdjęcia Ewa DUMIN



Uroczystość uświetniły kombatanckie poczty sztandarowe i...



... szwadron kawalerii